

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

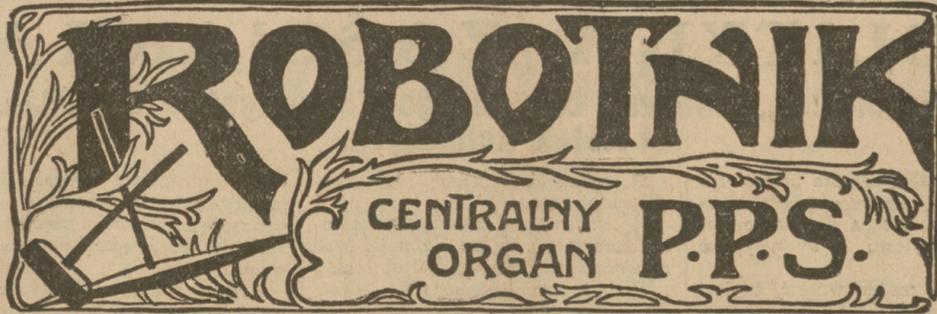
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 17

CENA NUMERU 20 GROSZY

## BEZ KONTROLI!...

„PROGRAM” P. MARSZAŁKA  
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Z minionego już okresu przewlekłego, a raczej umyślnie przewlekłego, przesilenia, najciekawszym i zarazem najważniejszym był ten epizod, gdy marszałek Piłsudski oświadczył biednemu p. Szymańskiemu, że stawia cztery „warunki”. — współpracy Rządu z Sejmem. P. Szymański w prostocie ducha sądził, że Rząd pod jego kierownictwem już jest gotów, nie widział, że jest tylko igrawą. Niespodziewanie dlań stanęły przed nim „4 warunki” — i nowy „Rząd” djabli wzięli...

Te „4 warunki” są pierwszorzędny dokumentem politycznym. Myśl społeczeństwa nieraz będzie do nich wracała. Odegrają poważną rolę w odsłonięciu tajemnic gry marsz. Piłsudskiego, i w dalszym rozwoju naszego życia politycznego w ogóle.

Po raz pierwszy jasno i wyraźnie przemówił marsz. Piłsudski, właściwy dyktator „sanacji”, Rządu i Państwa. Odpowiedzialność jest oczywista. Treść tych „warunków” jest również wyraźna, niedwuznaczna, jasna; znacznie jaśniejsza, niż wówczas, gdy Piłsudski mówił tylko o konieczności „luzów budżetowych”; o tem, że po uchwaleniu budżetu „musi odrzucić na bok całą książkę i przerobić budżet na nowo”; i o tem, że trzeba „uniknąć” „długiej, bezowocnej i wstrętnej” dyskusji budżetowej.

Te cytowane słowa zdumiona Polska przeczytała, jak wiadomo, 22-go września z. r. w art. „Gasnącemu światu”. Czujna opinia publiczna natychmiast zainteresowała się kwestją: dlaczego marsz. Piłsudski tak interesuje się budżetem? poco potrzebne są „luzy”? dlaczego trzeba „uniknąć wstrętnej” dyskusji budżetowej?

Po „4 warunkach” wszystko stało się jasnym. „Program” polityczny stanął przed społeczeństwem bez obłonek, bez gryzącego dymu frazeologii. „Program” polega na tem, iż Sejm zostaje — dla dekoracji, dla pozorów, dla „przyzwoitości”, dla mamienia ludu i zagranicy; może nawet sobie „uchwalać” (na papierze) jakiś tam „budżet” (tyle konceduje marsz. Piłsudski); faktycznie zaś ani cienia wpływu i kontroli mieć będzie; ile i na co faktycznie się wyda pieniędzy — to Sejmowi i społeczeństwu „nie obchodzi”.

„Podział pracy” ma być taki: pozor i papier — Sejmowi, władza i pieniądze Rządowi!

Przedewszystkiem zaś chodzi właśnie o pieniądze. Pieniądz narodu winien zostać bez kontroli!

Teraz wszystko staje się jasnym. I „luzy”, i „wstrętne dyskusje”, i wymyślania na Sejm. Pieniądz! Chodzi o to, czy i kto będzie kontrolował pieniądze narodu. — owe straszne 3 miljardy, z mozołem i męką zbierane przez społeczeństwo w okresie kryzysu.

Wymowne zwłaszcza są „warunki” II i III-ci; II-gi żąda, aby Sejm nie wtrącał się do „wykonywania już uchwalonego budżetu, t. zn. do kontroli tego, jak faktycznie pieniądze zostały wydane; III-ci żąda skasowania art. 6 ustawy skarbowej, który powiada, że nie wolno Rządowi wydawać pieniędzy ponad budżet bez pozwolenia Sejmu — z wyjątkiem takiego wypadku, gdy nastąpiła „klęska żywiołowa lub inny wypadek nagły tego rodzaju, że odroczenie wydatków z nim związanych... mogłoby przynieść niepowetowaną szkodę Państwu”; i jeśli przytem, naturalnie, sesja Sejmu jest zamknięta.

To są dwa centralne „warunki”, streszczające się w hasło: „wydawanie pieniędzy bez kontroli”. Inne dwa warunki: I, niewtrącanie się do kwestyj personalnych w Rządzie oraz IV, niezwoływanie Sejmu przez pół roku — znakomicie uzupełniają dwa „warunki” centralne.

**Program gospodarczy gabinetu p. Sławka jest w dalszym ciągu tajemnicą.**

**Może jednak p. Sławek zechce powiadomić kraj, jakimi środkami zamierza walczyć z kryzysem gospodarczym?**

## KONFERENCJA MORSKA GROŻBY PRZEDSTAWICIELA WŁOCH

Londyn, 4 kwietnia. (PAT.). Wczorajsza rozmowa Grandiego z Mac Donaldem i Hendersonem była wysoce dramatyczna. Grandi zaprotęstował ostro przeciwko rokowaniom francusko - angielskim w sprawie interpretacji art. 16 paktu Ligi Narodów, twierdząc, że rokowania te prowadzone być powinny z udziałem Niemiec w Genewie, nie zaś w Londynie, nie mają bowiem nie wspólne z kwestją rozbrojenia na morzu. W każdym razie prowadzenie tych rokowań przez dwóch członków Rady, z pominięciem dwóch innych obecnych, jest, zdaniem — Grandiego — niedopuszczalne. Na zaproszenie MacDonalda do wzięcia udziału

w formalizacji formuły, Grandi odpowiedział odmownie, podając jako powód, że Włochy nie zgodzą się na wzięcie udziału w rokowaniach finalizacyjnych z chwilą, gdy postawiono je wobec faktu dokonanego. W razie zawarcia paktu czterech mocarstw bez udziału Włoch, Grandi zagroził wyciągnięciem konsekwencji na terenie Ligi Narodów i rewidacją zobowiązań włoskich w traktacie locarneskim. Stanowisko, zajęte przez Grandiego, wywarło w kołach konferencji wrażenie deprymujące.

Londyn, 4 kwietnia. (PAT.). Biuro Reutera komunikuje: Dotychczasowy optymizm co do spodziewanych wyników konferencji morskiej bardzo

znacznie zmalał w ciągu dnia dzisiejszego. Odrobinę nadziei przywiązuje jeszcze do rozmów, jakie dzisiaj ma przeprowadzić Briand z Mac Donaldem i Hendersonem. Dalsze rozmowy mają się odbyć w sobotę. Jest jeszcze nadzieja, że uda się zawrzeć pakt 3-ch mocarstw, natomiast o ile chodzi o pakt 5-ciu mocarstw, to nadzieje na zawarcie takiego paktu są niewielkie. W związku z sensacyjnymi wiadomościami dzisiejszych dzienników porannych, o przebiegu rozmowy ostatniej pomiędzy Hendersonem a Grandim oświadcza, że wiadomości te są bardzo przesadzane.

## RÓŻNE NARADY...

Łódź, 4 kwietnia. (PAT.). Wczoraj w pałacu św. Jakóba, w ramach konferencji morskiej, odbyły się narady w sprawie bezpieczeństwa dla Francji, w zamian za ustępstwa tonażowe z jej strony, a przytem nie pociągające zobowiązania natury wojskowej, poza przyjętymi przez nią w traktacie locarneskim i pakcie Ligi Narodów. Premier Mac Donald i sekretarz Henderson, którym towarzyszył Robert Vansittart, konferowali dzisiaj z Briandem na lunchu, który przeciągnął się do godz. 4.30 po południu. Narady dzisiejsze kontynuowane będą jutro w pałacu św. Jakóba.

Równocześnie główni rzeczoznawcy techniczni W. Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Japonji rozpatrywali treść zastrzeżeń, które wysunął rząd japoński w swej odpowiedzi na kompromisowe propozycje tonażowe. Te narady posuwają szybko naprzód sprawę porozumienia trzech mocarstw.

Dzisiaj po południu odbyli posiedzenie eksperci morscy, badający sprawę łodzi podwodnych. Sprawozdanie ich gotowe ma być za kilka dni.

## POSTĘPOWANIE KARNE PRZECIW OSKARŻYCIELOWI JAKUBOWSKIEGO

BERLIN, 4 kwietnia. (PAT.). Z Neustrelitz donoszą, że w wyniku dotychczasowych zeznań w procesie rewizyjnym Jakubowskiego prokuratura wdrożyła przeciwko oskarżycielowi Jakubowskiemu, b. nadpro-

kuratorowi Müllerowi, postępowanie karne na podstawie paragrafu 344 niemieckiego kodeksu karnego. Paragraf ten przewiduje karę ciężkiego więzienia dla urzędnika, który świadomie występuje z pogroźkami przeciwko urzędnikowi, wypełniają-

cemu swe obowiązki, mimo, iż przekonany jest o jego niewinności. Jednocześnie adwokat dr. Brams zgłosił wniosek o wytoczenie postępowania karnego za krzywoprzysięstwo przeciwko nadprokuratorowi Müllerowi.

## ANGIELSKA USTAWA WĘGLOWA

Londyn, 4 kwietnia. (PAT.). Izba Gmin przyjęła w trzecim czytaniu, 277 głosami przeciw 234 rządowy projekt ustawy węglowej. Zgodnie z zapowiedzią, liberali powstrzymali się od głosowania. W przemówieniu, popierającym bill, wygłoszonym bezpośrednio przed głosowaniem, prezydent Urzędu Handlu i Przemysłu, sir Graham, oświadczył, że bill zapewnia inicjatywę w dziedzinie reorganizacji szerokie pole i dodał, że ustawa z roku 1926 zakończyła się nie-

powodzeniem dlatego właśnie, że nie otwierała tych możliwości, które daje ustawa obecna. W projekcie ustawy, złożonej obecnie w Izbie, Rząd dąży do wykonania zobowiązania ograniczenia godzin pracy w kopalniach. Inne postanowienia ustawy wynikają z nakazów rzeczywistości, która wytworzyła się w produkcji węglowej. Krajowy przemysł węglowy uratować może jedynie oparcie go na zasadzie racjonalizacji, prowadzącej m. innymi do fuzji kopalń, ra-

jonalnego podziału i współmierności cen, które wahają się w granicach od 27 procent w kopalniach do 100 procent w sprzedaży detalicznej, w porównaniu z cenami z roku 1913. Bill w opracowaniu rządowym otwiera drogę do porozumienia międzynarodowego między producentami całego świata i podniesienia dobrobytu społeczeństwa angielskiego, zainteresowanego bezpośrednio z tą gałęzią produkcji.

## PRZED FABRYKAMI WARSZAWY

MASÓWKI

Wczoraj i onegdaj odbył się szereg samorządnych masówek

przed większymi fabrykami Warszawy. Przemawiali nasi towarzysze. Wznoszono gwałtowne okrzyki przeciwko gabinetowi p. Sławka, przeciwko „sanacji”, przeciwko marsz. Piłsudskiemu.

Policja „interwenjowała” podczas masówek pod fabryką Lilpopa. Robotnicy ruszyli wtedy ze śpiewem w stronę ul. Młynarskiej.

## KTO WINIEN?

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie śmierci

czterech robotników,

uduszonych przez gazy podczas pracy w kanałach miejskich, niebawem zakończy, jak nas zapewnijają, swoją pracę. Ma nastąpić ustalenie tych, którzy

ponoszą odpowiedzialność

w danym tragicznym wypadku.

Niechże opinia publiczna dowie się, kto jest winien.

## WYBUCH

W KOPALNI WĘGLA

BRUKSELA, 4 kwietnia. (PAT.). Według doniesień z Mons, w jednej z kopalni węgla nastąpił wybuch pyłu węglowego. Z powodu katastrofy 9-ciu górników zostało ciężko rannych, a 2-ch lekko.

## BUDŻET

W PARLAMENCIE CZESKIM

Praga, 4 kwietnia. (PAT.). Senat przyjął dziś w drugim i trzecim czytaniu budżet na rok bieżący, według projektu rządowego, uchwalonego przez Sejm.

## DYMISJA

RUMUŃSKIEGO MINISTRA  
WOJNY PRZYJĘTA

Bukareszt, 4 kwietnia. (PAT.). Rada regencyjna przyjęła dymisję gen. Cichoskiego ze stanowiska ministra Wojny. Funkcję ministra Wojny będzie pełnił tymczasowo premier Maniu.

## UMOWA

POLSKO-NIEMIECKA  
W SPRAWIE AKTÓW STANU  
CYWILNEGO

Berlin, 4 kwietnia. (PAT.). Reichstag na dzisiejszym posiedzeniu przyjął ten dyskusji we wszystkich trzech czytaniach polsko - niemiecką umowę w sprawie przekazywania aktów stanu cywilnego.

## AMERYKAŃSKI CHARGE D'AFFAIRES W KOWNIE

Kowno, 4 kwietnia. (PAT.). Kwestja utworzenia w Kownie przedstawicielstwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej definitywnie została rozstrzygnięta. Charge d'affaires został mianowany p. Fullerston.

## ZGON KRÓLOWEJ SZWEDZKIEJ

Sztokholm, 4 kwietnia. (PAT.). Królowa Szwecji zmarła dziś w Rzymie o godzinie 19-tej. Śmierć nastąpiła wskutek paraliżu serca.

Kazimierz Czapinski.

## TAKIE SOBIE... UKŁÓCIA SZPIŁKĄ

Na pole walk politycznych Polski wkroczyła ostatnio i nasza dyplomacja. Wkroczyła dostojnie, uroczysto, w białych rękawiczkach, odziana w cudaczne mundury, które obmyślił dla Talleyrandów z ulicy Wierzbowej jakiś krawiec zgoła złośliwy, — wkroczyła i wzięła „czynny udział” w ciężkim boju.

Ze szpadą? Skądże znowu! Żyjemy w czasach „demokratycznych”...

Z kłonicą? Fel co za posądzenie! Jesteśmy przecie ludźmi salonów...

Przysiadł tedy dyplomata polski poza plecami marsz. Piłsudskiego i... ukłócił się szpiłką; przesunęła się pomiędzy holaniami dyktatora urekawiczniona, delikatna ręka i dźgnęła tą szpiłką. Niby na temat: „ja też tu jestem w pierwszym szeregu”...

Jak to brzmi w komunikacie urzędowym?

„P. min. Zaleski zawiadomił p. marsz. Daszyńskiego, że postowie sejmowi nie będą mogli korzystać nadal z paszportów półdyplomatycznych, t. zw. feuilles de route dla wyjazdu zagranicę”.

Ach, jak elegancko! Ach, jak subtelnie! Czegóż chcecie? Wszak to... dyplomacja...

Doskonale... Doskonale. Trzeba tedy będzie przejrzeć listę osób, korzystających w tej dobrułowej Rzeszy z paszportów dyplomatycznych i półdyplomatycznych. Przejrzyj się to wszystko, rozpatrzy dokładnie, poda — w razie potrzeby — do wiadomości publicznej. Popętnia bowiem wielki błąd dyplomacji polskiej. Nikt jej dotychczas nie ruszał, niestety... Pocóż pakuje samochcąc delikatne paluszki między drzwiami?

ARCHIWISTA.

## SZYKANY KOMISARZA POLAKIEWICZA

Komisarz Warszawskiej Powiatowej Kasy Chorych, p. Polakiewicz, znany z tego, że wyrzucił na bruk najlepszych pracowników Kasy, nie spoczął na laurach, i w dalszym ciągu szkanuje zwolnionych pracowników. Wobec przyznania pracownikom państwowym różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928, dodatek ten należy się i pracownikom Kas Chorych, którzy pobierali wynagrodzenie według norm uśrednionych funkcjonalnocy państwowych. Sprawa słuszna i bezsporna, ale p. Polakiewicz nie ustął w szkanach i pracownikom zwolnionym nie chce wypłacić tego dodatku, który Kasa jest im winna za rok 1928. Pracownicy występują do sądu; będzie sposób i na p. Polakiewicza.

# POLITYKA ZAŚCIANKA

## Na marginesie „wskazań” Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

„Dzień Polski” ogłasza „Rezolucję Centr. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych” powziętą na dorocznym zjeździe w Warszawie 10 października 1929 r. Rezolucja ta, odczytana i dyskutowana przez członków.

Wprawdzie można wnosić, że jest to sprawozdanie z zebrania luźnego, którego uchwały nie obowiązują Towarzystwa. Tem nie mniej są one tak charakterystyczne dla organizacji, mającej za zadanie podnieść jakość rolnictwa, zarówno wielkiego jak i drobnego, że musimy uchwałąm tym poświęcić kilka uwag.

Rezolucja stwierdza, że kryzys dosięgnął w Polsce niebawomych od 100 lat rozmiarów, że Rząd po raz pierwszy od lat 10 stara się ruinie przeciwdziałać oraz, że jest „niesłychany od 50 lat upadek sił duchowych rolników”.

A jakieś środki zaradcze? Niema innej rady na przetrwanie kryzysu, jak:

- 1) „niesłychana oszczędność w wydatkach osobistych i obniżenie skali życia na wsi”;
- 2) wstrzymanie się od inwestycji poza niezbędnymi melioracjami;
- 3) gdzie intensywna gospodarka się nie opłaca — „raczej przejście ku ekspansywności” (przypuszczamy, że omyłkowo wydrukowano „ekspansywności” zamiast „ekstensywności”);
- 4) ograniczenia użycia nawozów sztucznych, zwracając uwagę na produkcję obornika, zielonych nawozów, ugory, mechaniczną uprawę i dobre nasienie;

5) wniknięcie w koszty stałe i organizacji pracy;

6) „dążenie do samowystarczalności warsztatów, by jak najmniej brać z zewnątrz za gotówkę, której brak”;

7) utrzymanie przekonania, że każdy rolnik, który będzie naprawę chciał utrzymać warsztat pracy — kryzys przetrzyma.

„Wskazania” te wydają nam się nietylko reakcyjne, nietylko szkodliwe dla całokształtu życia gospodarczego w Polsce, ale równocześnie sprzeczne z rzetelnym pojęciem interesem rolników.

Musimy bowiem uprzytomnić sobie, że na kształtowanie się ceny płodów rolnych wywierają wpływ przedewszystkiem czynniki:

- 1) konsumpcja wewnętrzna;
- 2) koniunktura światowa.

W związku z bezrobociem w Polsce konsumpcja wewnętrzna płodów rolnych spada. I to nietylko w miastach. Spadek ten ma miejsce i na wsi wskutek ograniczenia swych potrzeb przez drobnego rolnika, by przez zwiększenie ilości sprzedawanych płodów uzyskać potrzebne sumy na zapłacenie podatków i t. p., oraz wskutek ograniczenia inwestycji, co zmniejszyło dochody właścicieli karłowatych gospodarstw i ludności bezrolnej na wsi.

C. T. O. i K. R. stara się to zjawisko jeszcze pogłębić, spowodować dalsze ograniczenia spożycia, mało tego — głosi zasadę samowystarczalności, co może tylko oznaczać, by

wieś produkowała stosunkowo drogo towary, które stosunkowo tanio nabyć może w mieście, a więc by zmniejszyła jeszcze bardziej konsumpcję wewnętrzną.

Kryzys rolniczy niewątpliwie jest przemijający, wobec czego rolnictwo wyniszczone przesileniem winno starać się, by mieć w chwili nastania pomyślniejszej koniunktury możliwie najsilniejsze warsztaty, dużo płodów rolnych do spieniężenia, by pokryć straty z okresu minionego kryzysu i zrobić zapasy na przyszłe ciężkie czasy.

Rady C. T. O. i K. R. idą w wręcz odwrotnym kierunku: wstrzymanie inwestycji i ekstensywna gospodarka, oraz ograniczenia użycia nawozów sztucznych, których i tak zbyt mało używamy, gwarantują, że spichlerze w okresie pomyślniejszej koniunktury będą puste.

Jesteśmy przeświadczeni, że właściwymi wskazaniami dla rolnictwa w dobie kryzysu byłoby:

- 1) Maksymalny wysiłek w kierunku stworzenia mocnych organizacji produkcji i zbytu płodów rolnych, by uścisnąć pośrednika i zmniejszyć rozpiętość cen u producenta i konsumenta, zwiększyć dochody producenta, zwiększając jednocześnie konsumpcję.
- 2) Zużytkowanie wszelkich zasobów na inwestycje i podniesienie intensywności gospodarstw rolnych.

Marjan Nowicki.

## NOWY NUMER „NIEPODLEGŁOŚCI”

Niepodległość. Czasopismo, poświęcone dziejom polskich walk wywoleńczych w dobie powstaniowej, pod redakcją Leona Wasilewskiego. Wydawnictwo Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski. Nakładem Księgarni F. Hoessicka w Warszawie. Tom II. Zeszyt 1 (3).

Nowy zeszyt regularnie wychodzący od 3-ich kwartałów, czasopismo tego zawiera treść zarówno bogatą, jak i nader urozmaiconą. Na czele zeszytu widzimy obszerną pracę St. Bukowieckiego „Rola czynników wewnętrznych w utworzeniu nowej państwowości polskiej”, traktującą ze stanowiska prawnego cały szereg zagadnień historycznych pierwszorzędnej wagi. L. Wasilewski w artykule „Międzynarodówka robotnicza wobec hasła niepodległości Polski” daje przegląd opinii najwybitniejszych kierowników międzynarodowego ruchu socjalistycznego o zagadnieniu niepodległości Polski oraz ścierających się w łonie I i II-ej Międzynarodówki poglądów na tę kwestię. Gen. J. Stachiewicz w rozprawie „Początki Związku Walki Czynnej” zaznajamia nas na pod-

stawie nieznanych dokumentów z ważnym etapem powstania pierwoćni armii polskiej. W. Borzemski w pracy „Ruch patriotyczny wśród młodzieży polskiej w Galicji (1886—1894)” charakteryzuje doszczętnie u nas zapomnianą działalność organizacji młodzieży polskiej, które przygotowywały grunt dla przyszłych wytworzeń niepodległościowych. Artykuł Z. Pietkiewicza „Ważna karta dziejów socjalistycznego ruchu niepodległościowego” kreśli dzieje jednej z organizacji, która w decydujący sposób wpłynęła na dalszy rozwój programowy polskiego ruchu robotniczego. H. Ceysingerówna charakteryzuje „Tajne nauczanie w Warszawie” za czasów rosyjskich, dając cały szereg poraż pierwszych tu ujawnionych szczegółów jego organizacji. J. Michalski i L. Śledziński dzielą się z czytelnikami bardzo ciekawymi wspomnieniami z lat 1904—1907 — pierwszy z życia konspiracyjnego w Kąkiszu, drugi z pracy rewolucyjnej i z przeszłości więziennych w Łowiczu i Warszawie. Dokończenie „Dziennika Bejotczyka Marjana Hinera” w opracowaniu dr. W. Lipińskiego, jest pra-

wdziwa ozdoba 3-go zeszytu „Niepodległości” ze względu na literacką wartość tego dokumentu historyczno-psychologicznego. Kolejny ustep z serii „Polacy w rosyjskim ruchu wywoleńczym”, prowadzonej przez K. Pietkiewicza, daje nam charakterystykę „Leona Dmochowskiego w kółku Dołguśzyców”. W dziale „Dokumentów” spotykamy charakterystyczną „Spowiedź kata” — Fremla obok nadzwyczajnych ze względu na swą stylizację dokumentów, z którymi się zwrócił rząd niemiecki do Polaków po wybuchu wojny. W dziale „Miscellaneów” mamy obok relacji o ucieczce z więzienia Jarosława Dąbrowskiego — przyczynki do walki z germanizacją w Poznańskiem i do strajku szkolnego w roku 1905. Dział „Sprawozdań” oraz 20-kilka wizerunków działaczy uzupełniają zeszyt 3-ci „Niepodległości”.

KTO NIE BYŁ JESZCZE NA „TURANDOT” W „ATENEUM”, NIECH SZPIESZY, GDYŻ JEST TO NAJLEPSZA SZTUKA Z WYSTAWIANYCH OBECNIE W WARSZAWIE.

# BAKUNIN

## Nowa biografia

Bakunin!... Cóż za niezwykła, tajemnicza, interesująca postać! Zapomniana? Bynajmniej! Właśnie ostatnie archiwalne zdobycze bolszewików przelały wiele — wiele ciekawego światła na tę silną i zarazem — mętną indywidualność. Wydobyło, jak wiadomo, jego pokorną „spowiedź”, pisaną z fortecy Piotropawłowskiej do cara Mikołaja I. i zarazem późniejszy, unizony, błagalny list do Aleksandra II.

Te niezwykłe — zaiste — dokumenty wyjaśniły niejedno w życiorysie groźnego anarchisty; czy jednak nie zmąciły zarazem jednolitego rysunku postaci?

Dziwna, zagadkowa figura, interesująca nas nie tylko swoją wybitną rolą w dziejach rosyjskiego i europejskiego ruchu rewolucyjnego, w historii myśli anarchistycznej, w losach I Międzynarodówki (walka z Marksem i rozłam); nietylko ze względu na swój związek z Polską: znajomość z Mickiewiczem, wpływ Lelewela, udział w powstaniu, plany panslawistyczne. Albowiem — obok tego wszystkiego — staje także niezwykły problem człowieka... fascynujący, nieprawdopodobny człowiek! Rzadko w której postaci z bogatej galerii rosyjskiej złączyło się tyle sprzeczności, tyle zmian, tyle talentów, tyle temperamentu, tyle — może — „demonizmu”.

Bakunin może być przykładem „szerokiej rosyjskiej natury”. Pisano o Rosjanach, że łączą w sobie „dwie otchłanie”: „górną” (niebiańską) i „dolną”; czy Bakunin nie jest ilustracją do tego pojęcia?

To też psychologowie będą wciąż wracać do tej nieprawdopodobnej postaci. A literatura piękna dawno wzięła go na swe szerokie skrzydła. Jak się zdaje, „Rudin” Turgieniewa — to właśnie Bakunin, — z jego gadatliwość, ale zarazem ofiarnością i entuzjazmem. Daleko głębiej w tajniki duszy Bakuninowskiej sięgnął potężny Dostojewski w „Biesach” — w postaci tajemniczego Stawrogina. Dostojewski nie waha się dotknąć także niejasnych pierwiastków seksualnych; a wiadomo, iż życie Bakunina i pod tym względem było tajemnicze (obelga Katkowa, dziwna miłość do siostr, losy małżeństwa).

Paradoksalna ta postać nie jest zapomniana. Pracuje nad nią systematycznie myśl historyczna, skwapliwie korzystając z nowych materiałów. Do niedawna istniała tylko jedna obszerna biografia Bakunina — mianowicie Maksa Nettlausa (w języku angielskim). Została wydana zaledwie w 50 egzemplarzach litografowanych i rozesłana do większych bibliotek. Po wykryciu cytowanych sensacyjnych materiałów archiwalnych, zajął się opracowaniem życia i prac Bakunina Polowski. Wreszcie „Akademia Komunistyczna” w Moskwie wydała w 4 tomach wielką pracę Stieklowa: „M. A. Bakunin”.

Wszystko to jest dla nas stosunkowo mało dostępne. Obecnie jednak ukazała się po francusku książka Heleny Izwołskiej: „Życie Bakunina”, w znanej serii „Życiorysy sławnych ludzi” Nr. 44, rok 1930. Nie jest to praca naukowa, oryginalna, zresztą nie podaje się za taką. Jest to poprostu łatwo napisany

życiorys — z pewną pretensją do psychologicznego pogłębienia; słabszą jest natomiast analiza ideologii bakuninowskiej. Ze „Spowiedzi” autorka przytacza parę drobnych fragmentów; stoi przytem na stanowisku, iż źródłem tego zdumiewającego dokumentu jest nietylko chęć wydstania się na wolność, chociażby za cenę wielkiego upokorzenia się, lecz także osobliwy stan psychiczny — np. reminiscencje z czasów, gdy Bakunin jeszcze „ubóstwiał” Mikołaja I. Najbardziej jest przedstawił on okres walk z Marksem w ramach I Międzynarodówki. Są to wielkie luki z dziejów punktu widzenia. Niezawodnie bowiem „Bakuninizm” w swych późniejszych formacjach jest pokrewny z dzisiejszym bolszewizmem — mimo wszelkie pozory odmienne. Także rozbieżności I Międzynarodówki przez Bakunina jest poniekąd podobne do rozbieżności II-giej przez Lenina. Tu i tam Rosjanin rozbił Międzynarodówkę rzekomo w imię większego „radikalizmu”; złudzenie odczytuje: Bakunin i Lenin reprezentowali raczej zacołany chłopski żywioł rosyjski, buntujący się przeciwko przytykowi feudalizmu.

Pod względem bogactwa przeżyć, awanturnych epizodów, przetrzutu psychologicznych itp. życie Bakunina jest chemis jedynym w swoim rodzaju. Nie mogę znaleźć w swej pamięci czegoś podobnego. Patriarchalne religijne wychowanie wiejskie, „ubóstwianie” cara, potem uniwersytet — kontakt z Bielłińskim, Stankiewiczem, Hercenem; następnie — zagranicą: Paryż, rewolucja Praska, Dreźnieńska; dalej lochy austriackie, wydanie Rosji, fortece rosyjskie, wizyta Orłowa w imieniu cara — i „spowiedź”!... Następuje zesłanie na Sybir, Tomsk, Irkutsk — i ucieczka przez Amerykę do Europy, do Hercena. Znowu prace rewolucyjne — udział w bo-

wstaniu polskim, wyklarowywanie się doktryny anarchistycznej, założenie „A-ljansu”, walka z Marksem. Zmęczony stary, schorzały Bakunin jeszcze bierze udział w rewolucyjnej akcji włoskiej, w powstaniu ljońskim!

To życie niezwykle — jedyne w swem rodzaju — stanie się jeszcze kanwą dla niejednej powieści i może nawet dla filmu. A dla socjologa — i zwłaszcza psychologa — skarby nieopisane.

Niestety, musimy tu ograniczyć się tylko do pobieżnych uwag. W książce Izwołskiej znajdujemy w całości pewien ciekawy dokument: jest to „Katechizm rewolucjonisty”, ułożony wspólnie przez Niczejawę i Bakunina. Znowuż niezwykle dokument, od którego rychło odzgnali się prawie wszyscy rewolucjonisci rosyjscy. Epizod niczejawowski w życiu Bakunina jest wogóle bardzo ciekawy. Demoniczny, zimny, twardy, nie cofający się przed niczem młody Niczejaw zjawił się u Bakunina w Szwajcarii w imieniu nieistniejącej rosyjskiej organizacji rewolucyjnej i wywarł na Bakunina wielki wpływ. W cytowanym „Katechizmie” znajdujemy znowuż zapewne niejedno ziarno z późniejszego bolszewizmu. Przy czytaniu tego niezwykłego utworu stale przypominają się straszne, prorocze „Biesy” Dostojewskiego.

„Katechizm” streszcza moralność i taktykę „prawdziwego” rewolucjonisty. Taki „prawdziwy” rewolucjonista winien zerwać wszelkie więzy starego świata, zwłaszcza moralność (art. 2). Jedyna wiedza, którą się zajmuje — to nauka niszczenia (3). Wszystko jest moralne, co przyspiesza rewolucję, wszystko niemoralne — co ją opóźnia (4). Uczucia czule — przyjaźni, miłości wdzięczności, nawet honoru — winny być w nim unicestwione (5). Każdym drugorzędnym kolegą-rewolucjonistą winien

Spójnij się

a stale będziesz pijał  
HERBATE LIPTONA

## WŁADYSŁAW ORKAN LAUREATEM NAGRODY LITERACKIEJ M. WARSZAWY

We czwartek odbyło się posiedzenie Komitetu nagrody literackiej m. Warszawy. Komitet obradował pod przewodnictwem prof. Ujejskiego.

Wybór wahał się między kandydatami: Władysława Orkana, Włodzimierza Perzyńskiego, Dra Tadeusza Boya-Żeleńskiego i Karola Huberta Rostrowskiego.

W głosowaniu kolejno odpadali ci kandydaci, którzy otrzymali najmniejszą ilość głosów. W głosowaniu ostatecznym, postanowiono znaczną większością głosów przyznać nagrodę literacką m. Warszawy na rok 1930 Władysławowi Orkanowi za jego wybitną działalność literacką.

Jak wiadomo, nazwisko właściciela Orkana brzmi: Franciszek Smerczyński.

Władysław Orkan liczy lat 55. Urodzony na Podhalu, mieszka w swej rodzinnej wsi Poręby Wielkie, koło Nowego Targu. Od kilku lat Orkan nie pisze, z powodu ciężkiej choroby i ogromnie ciężkich warunków materialnych, w których żyje ten wielki artysta słowa.

Przyznaniem nagrody literackiej Orkanowi, niewątpliwie przyczyni się do pobudzenia jego twórczości, a przede wszystkim przypomni i wyciągnie z zapomnienia znakomite i o wielkiej wartości dzieła wielkiego pisarza.

Orkan jest autorem świetnych powieści, z których najznakomitsze są: „Drzewie” i „W rozstokach”, jest to dzieło, które śmiało można postawić narówni z „Chłopami” Reymonta, potężny dramat: „Skapany świat” — tom poezji „Z martwej zatoki”.

Prace Orkana charakteryzuje głębia myśli i kunsztowna forma literacka.

Dramat „Orkana p. t. „Skapany świat” był przed kilku laty wystawiany na scenie teatru Reduta, jako „Pomsta”.

Warunki finansowe, w jakich żyje Władysław Orkan, są tak ciężkie, że kiedy przed dwoma laty urządził sobie jubileusz w Krakowie, przyjazd na uroczystości był połączony dla Orkana z tak szalonymi trudnościami, że musiał on sprzedać jedną z dwóch krów na pokrycie kosztów przejazdu.

Nagroda przyznana pocie jest częściowym spłaceniem długu wdzięczności przez obywateli stolicy.

posługiwać się jako środkiem, jako „kapitałem rewolucyjnym”, będącym do jego dyspozycji (10). Rewolucjonisci winni przenikać wszędzie — nawet do arystokracji i kościoła (14). Całe stare społeczeństwo winno być podzielenie na kilka kategorii. I-sza jest skazana na śmierć natychmiastową. II-giej narazie darowuje się życie, aby swem okrucieństwem doprowadzić lud do rewolucji Z III i IV kategorii trzeba zrobić sobie niewolników, zdobywając tajemnice tych ludzi albo kompromitując ich nazwiska (18 i 19). Należy dążyć do powiększenia cierpienia ludu (22), aby prędzej doprowadzić do wybuchu. Celem rewolucjonisty jest „zniszczenie okropne, całkowite, powszechne i bezlitosne” (24). Trzeba przytem wykorzystywać „odważnych bandytów”, którzy są „jedynymi prawdziwymi rewolucjonistami w Rosji” (25).

Taki jest ten niesłychany „Katechizm”, przypominający Dostojewszczyznę. Co do „bandytów” — jak wiadomo, Bakunin niejednokrotnie i później wracał do myśli wykorzystania zbrodniarzy dla zburzenia „starego świata”...

O Bakuninie pisał w Polsce niedawno Kucharzewski — już z uwzględnieniem nowych dokumentów. Warto jednak — z najrozmaitszych punktów widzenia — zająć się pilnieją tą niezwykłą postacią. Książka Izwołskiej nie jest — powtarzamy — poważną pracą naukową, ale ma tę dobrą stronę, że przypomina w łatwej formie przeróżne kwestie, wiążące się z ciekawymi dziejami Bakunina. Możeby w Polsce jakiś „Rój” czy „Renaissance” wydał tę książkę, jako przystępną i zajmującą lekturę?

Kazimierz Czapinski.

# Kronika polityczna

KONFISKATA ZA PRZEDRUK  
Z „ROBOTNIKA”

Wczorajszy „Dziennik Wileński” uległ konfiskacie za przedruk art. „P. Prezydent a rząd p. Sławka”, nieskonfiskowanego w „Robotniku”.

## P. PREZYDENT RZPLITEJ UDAJE SIĘ NA OBJAZD WOJ. WARSZAWSKIEGO.

P. Prezydent Rzplitej zamierza w maju r. b. udać się na objazd woj. warszawskiego.

## WYSTAWIENIE MAJĄTKÓW NA LICYTACJĘ

Warszawskie towarzystwo kredytowe ziemskie zdecydowało wystawić na licytację około 400 majątków ziemskich z powodu niuiszczania zaległości pożyczkowych. Licytacja tych majątków odbyć się ma na jesieni.

## NA FUNDUSZ OBRONY DEMOKRACJI I WOLNOŚCI

Z. M. z. 10.

## „Moralność p. Dulskiej” W CASINO

„Moralność pani Dulskiej”, jako pierwszy film dźwiękowy polski oczekiwany był z nieładną niecierpliwością a premjera jego wypadła niezwykle wprost uroczysto. Dziś, gdy stojmy wobec zalewu rynku przez dźwiękowe amerykańskie, dziś, gdy wszystkie, najmniejsze państwa przed zalewem tym bronią się przy pomocy wzmoczonej produkcji własnej, rozpoczęcie produkcji polskich dźwiękowców stało się rzeczą niezmiernie ważną. Polski film przemówił... jest to prawdziwy ewenement w świecie filmowym, w rodzinie naszej produkcji.

Oceniając ten film, musimy go oceniać po bliższym, musimy pamiętać, iż to są pierwsze kroki niemowlęcia, które może przekształcić się niezadługo w „oudowne dziecko”, musimy pamiętać jak bardzo prymitywne i nieudolne były pierwsze dźwiękowe zagraniczne... tych produkcji, które mają o tyle doskonałe środki techniczne. Faktem jest, iż tworząc „Moralność pani Dulskiej”, usiłowano od razu dać maksimum dźwięków. Jeśli nie doskonałe dźwiękowym, to jednak jest to film udźwiękowiony w znacznej części, udźwiękowiony więcej od wielu importowanych z zagranicy obrazów. To oczywiście należy do stron dodatnich. Jeśli chodzi o techniczną stronę tej dźwiękowości, przed stawia się ona jeszcze nieco niedoskonała. Poprostu brak technicznego wykończenia: film skrzypia i zgrzyta, mowa ludzka jest szalenie niewyraźna, chwilami poprostu przykra dla ucha, to samo rzec można o śpiewie. Mimo tych usterek wiele momentów charakterystycznych (jak np. doznaki wypadło dźwiękowo bardzo dobrze) oczywiście w dużej mierze jest to zasługa doskonałej ilustracji muzycznej Ludomira Różyckiego.

Nieco gorzej przedstawia się sam scenariusz, właśnie to, co powinno być dobre. Wygląda to poprostu tak, iż całą uwagę pochłonęła myśl o dźwiękowości, i nie zostało czasu nad zastanawianiem się nad samym scenariuszem. Jest nietylko naiwne budowanie, nietylko rozwalki i miejscami poprostu nudny, ale obfituje w talcie nonsensy, których ukazanie się na ekranie budzi nietylko zdumienie ale i niesmak... (np. spacer bohaterów w akcie ostatnim po przez całe miasto z trumną dziecka pod pachą). Dlaczego autorzy scenariusza chcieli koniecznie tak upiększyć scenariusz, trudno poprostu zrozumieć.

Zdjęcia naogół są niebrzydkie, niektóre ładne.

Mówiąc o wykonawcach należy przede wszystkim z zadowoleniem powitać ukazanie się nowej gwiazdki na polskim ekranie w osobie Delfi Lipińskiej. Młoda ta artystka posiada dużo słodyczy i zupełnie swoistego wdzięku. Jej pierwsze ukazanie się na ekranie budzi szczerze zainteresowanie jej dalszymi kreacjami, które mamy nadzieję zobaczyć. Obok niej na pochwałę bardzo subtelna i pełna umiarkowania gra, zasługująca p. Hanka Daszyńska. Dobrym i „niepapierowym” „amantem” był p. Wesołowski. Dymyś jak zawsze grał świetnie. Co do p. Batorykiej, to umieszczenie jej na reklamach na trzecim miejscu jest co najmniej zabawne, gdyż gra ona znowu podrzędną rolę, w której zaledwie chwilę ukazuje się na ekranie, nie mając formalnie okazji zaprodukowania swoich umiejętności aktorskich. Pomimo, iż widzieliśmy już ją cztery razy na ekranie właściwie nie wiele o jej zdolnościach wiemy, gdyż przeważnie ukazuje się ona w rolach drugorzędnych lub, jak tym razem trzeciorzędnej.

Pomijając wszystkie niedociągnięcia, film może liczyć na pewne powodzenie, gdyż każdy z przyjemnością pospieszy usłyszeć głos pierwszego polskiego filmu i z zadowoleniem będzie słuchał nawet skrzypiących, ale zrozumiałych dialogów we własnym języku.

L. K.

# Przesilenie w Polsce widziane z Londynu

Londyn, w marcu.

## SĄD O MARSZ. PIŁSUDSKIM.

Akurat tego dnia, kiedy marszałek Szymański składał misję tworzenia Rządu w Polsce, a poseł Jan Piłsudski ją otrzymał, i kiedy angielska prasa codzienna, podając wiadomości o przesileniu rządowym w Polsce, nazywała „farsą” to, co się w Warszawie w ubiegłym tygodniu działo — najpoważniejsze angielskie pismo literackie, „The Times Literary Supplement” wydrukowało sprawozdanie z książki p. Romana Landaua p. t. „Piłsudski. Bohater Polski”.

Anonimowy autor sprawozdania (w piśmie tem wszystkie artykuły są nie podpisane), doskonały znawca spraw polskich i literatury polskiej, krytykuje książkę p. Landau’a, która, jego zdaniem, nie jest dość bezstronna. Krytyk żałuje, że „przekonywująca” książka o Polsce dopiero musi być napisana. Mimochodem jednak rzuca szereg niezmiernie ciekawych uwag o Piłsudskim i o Polsce. Przytoczymy kilka z nich:

„W Polsce Piłsudski budzi uczucie, największego uwielbienia wśród swoich przyjaciół, i największej nienawiści wśród wrogów. Cudzoziemiec jednak nie może brać Piłsudskiego poważnie. Jego gwałtowne czyny i gwałtowne wybuchy wzbudziły nieufność i niepokój, i zasłoniły fakt, że jest on najbardziej umiarkowanym z dyktatorów... jasno widać swój cel...”

Angielski sprawozdawca, naogół sympatycznie wobec Piłsudskiego ujęty, daje krótki zarys dziejów jego życia i stwierdza, że

„Piłsudski całe swoje życie poświęcił... walce o wyzwolenie Polski, i stworzeniu niepodległego wojska polskiego. Ale osiągnął swój cel swojego życia, etanął, jak się wydaje, na martwym punkcie. Od 4 lat trwa jego ukryta dyktatura. W 1930 roku Konstytucja jest jeszcze ta sama, co w roku 1926. Nie znaleziono rozwiązania konfliktu między władzą wykonawczą a ustawodawczą...”

„Piłsudski postawił Polskę na trwałych podstawach, i ani on, ani jego zwolennicy nie mają powodu do obaw, że zachwiane może być bezpieczeństwo Polski, jeżeli on usunie się ze sceny. Jeżeli Polska ma dotrzymać kroku wszystkim zmianom życia nowoczesnego i ma sporą część swego gorliwego nacjonalizmu oddać sprawie nowoczesnego internacjonalizmu, musi od romantyzmu przejść do pozytywizmu i nie uważać głosu nowoczesnej krytyki za zdradę, nawet jeżeli krytyka ta skierowana jest przeciwko jej bohaterowi narodowemu...”

## FARSA PRZESILENIOWA.

Tak pisze pismo niepolityczne, starające się patrzeć na sprawy bieżące z pewnej odległości historycznej.

Prasa codzienna i prasa polityczna naogół bardzo mało zajmowały się przesileniem polskiem. Czytelnik przeciętny angielski wie, że Polska rządzi dyktator Piłsudski: wszelkie zmiany osobiste wewnątrz „régim” są mu obojętne. Nawet wielkie polityczne organy poprzestają na wiadomościach swoich korespondentów, nie komentując ich redakcyjnie.

Cóż dopiero ostatnie przesilenie, które zażyło sobie na miano „farsy” nawet w solidnym „Times’ie”. Z obowiązku zanotowano objęcie Rządu przez p. Sławka, i podkreślono, że dyktatura zaostrza się. A ujemny sąd angielskiej opinii o wszelkiej dyktaturze jest rzeczą bezsporną...

Przytoczę dwa głosy. „Times” w korespondencji z Warszawy powiada m. in.:

„P. Sławek jako przywódca Bloku Rządowego w Sejmie, zawsze był zwolennikiem taktyki ofensywnej i wierzył on, że zmiany w polskim parlamentarzmie powinny przyjąć raczej zewnątrz aniżeli od wewnątrz... P. Car w Rządzie Światłaskiego swemi stronnictwami zarządzaniami zasłużył na bezwzględne potępienie przez opozycję... Ażkołwiek wniosek nieufności przeciwko ministrom

wi Prystorowi spowodował upadek Rządu, ten zjawiał się nanowo w gabinecie.

## ZANIĘPOKOJENIE W LABOUR PARTY.

A „Daily Herald”, organ Partji Pracy, w redakcyjnej notatce pod tytułem: „Czy znowu zaburzenia w Polsce”, powiada:

„Polskie sprawy wewnętrzne znajdują się w stanie nie tylko niepokoju, lecz nawet możliwości zaburzeń, sądząc z ostatnich wiadomości. Należy docenić znaczenie dla Europy stałości i rozwagi politycznej w Polsce, która wydaje się w rozterce między romantycznym przywiązaniem do dawnej przeszłości wojowniczej „sławy” i ncwzemi, niestety, jeszcze ciągle odczuwanymi, skutkami ubóstwa i ucisku”.

## CIĄGŁOŚĆ... NIEPEWNOŚCI.

O sprawach polskich mało się pisze tutaj, bo mało one interesują szerszą publiczność. Ale ludzie, interesujący się specjalnie naszymi sprawami, w rozmowach prywatnych nie mogli ukryć swego zdziwienia i obawy z powodu tego wszystkiego, co się dzieje u nas. Redaktorzy pism tutejszych, którzy nie śmieją wydrukować w swoich pismach dosłownego przekładu niektórych politycznych e-nuncjacji polskich, podają sobie z rąk do rąk teksty „z ekskrementami” i kiwają głowami.

Dzisiaj „ekskrementy”, a co jutro? — pyta redaktor, pyta urzędnik Foreign Office, pyta poseł socjalistyczny. Jaką można dać na to odpowiedź? Milczeć i rozłożyć ręce...

A więc w dalszym ciągu niepewność, brak stałości i ciągłości w polityce, zależność od czynnika, nie dającego gwarancji spokoju. A więc przy całej sympatii dla Polski unikanie bliższych stosunków. Bo to, co się mówiło kiedyś: „Nobody knows Poland’s Policy” (nikt nie wyznaje się na polityce polskiej) — ciągle, niestety, jeszcze jest prawdą.

J. S.

# NOWE KSIĄŻKI

Jakób Burckhardt — Kultura Odrodzenia we Włoszech — przełożyła H. Kreczowska, wstęp Z. Łempickiego, Kraków 1930, nakładem „Krakowskiej Spółki Wydawniczej”.

„Mało jest książek z zakresu kultury, którychby na duchowość współczesną tak oddziaływały, jak książki Burckhardta o kulturze odrodzenia” — słuszne te słowa przedmowy przypominają sobie należy i uświadomić w chwili, gdy ukazują się nowe, polskie wydanie monumentalnego dzieła. W dziejach kultury pozostało ono wydarzeniem, którego żywot i wpływy nie oblicza się na parę dziesiątków lat; wywołało też olbrzymi oddźwięk literacki, w kontynuacjach, komentarzach i polemikach.

Przytem dzieło Burckhardta jest piękna, pełną swoistego czaru książką, w której przemówił nie tylko historyk i filozof, ale znakomity pisarz, niemal poeta. Stąd niezwykła trudność dla tłumacza (Burckhardta przełożono na wszystkie kulturalne języki świata), ażeby nie uronił niczego z piękności oryginału.

Pod tym względem nowe wydanie polskie zadowolony najsurowszego krytyka. Gdy poprzednio (od lat zresztą wyczerpana) edycja grzeszyła wieloma błędami — tłumaczenie p. Kreczowskiej stoi najzupełniej na wysokości naukowej i literackiej.

Głęboka, pełna nowych zdobyczy naukowych przedmowa napisał znany germanista prof. Z. Łempicki. Szata zewnętrzna książki nader staranna, wprost umiająca w swej wykwintnej prostocie.

Włodzimierz Jampolski — Stefan Żeromski, duchowy wódz pokolenia. Kraków 1930, nakładem „Krak. Spółki Wydawniczej”.

Wł. Jampolski swą pracę drukował po raz pierwszy jeszcze za życia wielkiego pisarza (w 1924 r.). Po śmierci Żer-

romskiego okazało się, że, prócz omówienia dzieł z ostatnich jego lat, nie trzeba tu wielu zmian i poprawek; sylweta poety z większą tylko występującą siłą i więcej jeszcze budzi zaciekawienia.

P. Jampolski dzieli swą rozprawę na pięć rozdziałów, które kolejno roztrząsają główne elementy twórczości Żeromskiego, rozwój jego talentu nietylko pisarskiego, ale też — co nader ważne — i przekonań politycznych i społecznych. Analiza dzieł przeprowadzona z dużą troskliwością i subtelnym odczuciem właściwych intencji autora. Ta niewielka w swych rozmiarach książeczka może oddać prawdziwą usługę wszystkim, którzy zechcą mówić lub pisać o Żeromskim, szczególnie z bardziej popularnej trybuny.

Najlepszą miarą wartości rozprawy p. Jampolskiego jest ocena samego Żeromskiego, który po pierwszym jej wydaniu pisał do autora: „Otrzymałem rozprawę Sz. Pana, przeczytałem ją z wzruszeniem i nieraz w ciągu tego czytania głęboko westchnąłem. Tak westchnie nieraz wędrowiec, który się w długiej drodze spracował, gdy go ktoś pozdrowi i podeprze Bożem imieniem...”

„Przegląd Współczesny”, miesięcznik pod red. prof. St. Wędkiewicza.

Marcowy zeszyt „Przeglądu Współczesnego” przynosi jak zwykle szereg cennych rozpraw i przyczynków z rozmaitych dziedzin życia społecznego, naukowego i literackiego. Z pośród licznych artykułów zacytujemy: St. Schmidta — Kryzys rolny, R. Dybowskiego — O demokracji amerykańskiej, H. Kahany — Sjonizm, jego cele i jego trudności, A. Bregman — Wielkie mocarstwa a Liga Narodów, J. Jakubowski — Język polski w Kowieńszczyźnie. Zwyczajny dział notatek i kroniki u-

pełnia numer „Przeglądu”, który w słabej publicystyce periodycznej naszej wyróżnia się stale doborem aktualnych tematów i poważnym poziomem ich opracowania.

Aleksandra Brücknera — Dzieje kultury polskiej, monumentalne dzieło, którego druk zapowiadaliśmy przed paru miesiącami, rozpoczyna z dniem 1-go kwietnia wychodząc w edycji zeszytowej. „Krakowska Spółka Wydawnicza”, która dzieło Brücknera wydaje, wprowadziła ten typ, ażeby uprzystępnienie książki dla jaknajszerszych warstw czytelników.

## HERBATKA TUROWCÓW

Staraniem Warszawskiej Organizacji Młodzieży TUR odbędzie się w niedzielę, dnia 6 kwietnia r. b., o godz. 7.30 wieczorem, w lokalu ZZK, Czerwonego Krzyża 20, Herbatka Turowców z tańcami, na którą zapraszamy przyjaciół i sympatyków organizacji naszej. Bilety w cenie 1 zł. dla członków i 1 zł. 50 gr. dla gości przy wejściu.

## WALNY ZJAZD

### DELEGATÓW KÓŁ S.U.P.R.Z.P.

W dniach 6 i 7 b. m. w lokalu Klubu Urzędników Państwowych w Warszawie odbędzie się Doroczny Walny Zjazd Delegatów Kół S. U. P. R. P.

DLA WAS, PRZYJACIELE T. U. R. ZAKUPILIŚMY miejsca na przedstawienie „Turandot” w Aleneum dziś dn. 5 b. m.

Spieszcie po pozostałe bilety do Sekretariatu Generalnego T. U. R., Czerwonego Krzyża Nr. 20, i do Księgarni Robotniczej, Warecka Nr. 9. Kupiony bilet pozwoli Wam spędzić wieczór wesoło.

## WOJSKOWE UROCZYSTOŚCI SPÓŁDZIELCZE

Wczoraj odbyła się konferencja gospodarza kierowników spółdzielni wojskowych, otwarcie pokazów spółdzielczości wojskowej, oraz doroczny zjazd przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych i budowlano - mieszkaniowych Związku Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych.

# PRZEGLĄD PRASY

Fakty i logika w wydaniu sanacyjnym

„Gazeta Polska” odpowiada obszernie w artykule wstępnym na nasz artykuł p. t. „P. Prezydent a rząd p. Sławka”. Z góry określa stosunek opozycji do rządu p. Sławka jako „gniewny opozycyjny”, a wywody jej jako „mijające się z faktami i logiką”. Ano, zobaczymy jak wyglądają fakty i logika w oświetleniu sanacyjnym.

Organ pułkowników zarzuca nam, że nie odróżniamy parlamentarizmu od demokracji, gdy oskarżamy p. Sławka o wrogi stosunek do jednego i drugiego. P. Sławek nie czuje wprawdzie zachwytu do parlamentu obecnego w Polsce, ale był i jest demokratą.

Na to odpowiadamy: teoretycznie demokracja i parlamentarizm nie są jednym i tem samym, ale w praktyce życia współczesnego oba te pojęcia pokrywają się ze sobą; w krajach, pozbawionych parlamentu, niema też demokracji, rządu jednostka i klika, społeczeństwo jest przedmiotem rządzenia, a nie podmiotem. I w Polsce parlament jest ośrodkiem, warsztatem demokracji, wszelkie zaś zamachy przeciw parlamentowi uderzają w demokrację.

Jeżeli organowi pułkowników nie podobają się „nadmierne kompetencje” parlamentu polskiego, niech dąży drogą legalną i konstytucyjną przepisaną do ich pomniejszenia, ale dopóki one istnieją, parlament ma prawo i obowiązek do korzystania z nich.

Organ pułkowników stale nazywa Sejm obecny „chorym”, ponieważ nie ma stałej większości. Otóż w takim położeniu znajdują się parlamenty Niemiec, Francji, Anglii, Czechosłowacji i in., a jakoś czynnikom odpowiedzialnym nie przychodzi do głowy traktować te parlamenty jako chore i rządzić poza parlamentem. Sejm obecny nie jest gorszy od swych kolegów zagranicą, ale ma to nieszczęście, że posiada nieznanego gdzieindziej twórcę p. n. B. B. W. R., który po to zasiada w parlamencie, by zwalczać go i paraliżować jego działanie. Gdyby B. B. nie był tem czem jest, toby i większość parlamentarna była możliwa i prace parlamentarne potoczyłyby się inaczej, niż to się dzieje.

Powolywanie się na „życie i prace” p. Sławka, jako na legitymację jego demokracji, jest śmieszne. Mamy obecnie w Polsce setki i tysiące byłych demokratów i byłych socjalistów, mszczących się na demokracji i socjalizmie za swe lata „górne i chmurne”.

Dalej organ pułkowników zapewnia, że mianowanie rządu, mającego przeciw sobie większość Sejmu, nie wykracza wcale przeciw duchowi konstytucji, albowiem inne rządy również były w tej sytuacji, a Sejm „godził się na taki stan rzeczy”, skoro jednak Sejm wszedł na drogę obalania rządów, nie mogąc wyłonić własnego, to jedynym wyjściem są nowe wybory, zapowiedziane już przez p. Sławka. I znowu Konstytucja uratowana w pojęciu „Gaz. Pol.”

Za pozwoleniem! Sejm mógł tolerować takie lub inne rządy, z tych czy innych względów, o ile uznawał to za stosowne, gdyż ma do tego wszelkie prawa. Ale skoro Sejm nie chce tolerować pewnego rządu i z góry traktuje go jako wyzwanie pod swym adresem, to ten rząd ma wszelkie cechy rządu antysejmowego i antykonstytucyjnego. Jest zresztą rzeczą jasną dla każdego, że, jeżeli Sejm obalił gabinet p. Światłaskiego, to tembardziej nie zgodzi się na gabinet p. Sławka.

O niemożności wyłonienia rządu przez Sejm — lepiej nie mówmy. Jest to perfidny „kawał” sanacyjny, budzący tylko niesmak. Bo cóżby to było, gdyby tak p. Prezydent polecił opozycji tworzenie gabinetu i opozycja polecenie to wykonała? Toż rządy sanacyjne po takim wyniku musiałyby się zlikwidować dobrowolnie i dokumentnie; nic też dziwnego, że sanacja do takiej próby nie chce dopuścić.

Co się tyczy zapowiedzi nowych wyborów, to ona bynajmniej nie „usprawiedliwia”, ani nie „rehabilituje” rząd p. Sławka. Raz dlatego, że zapowiedziane wykonanie, to dwie różne rzeczy, a powtóre dlatego, że rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów musiałyby nastąpić jednocześnie z mianowaniem nowego rządu. W przeciwnym razie rząd p. Sławka pozostaje rządem bezsejmowym i niewiadomo jak długo takim jeszcze będzie.

Wreszcie organ pułkowników kwestionuje nasze przykłady z zagranicy. Oto jakoby Hindenburg powołał rząd, nie licząc się z większością. Ale właśnie depesze doniosły, że nowy rząd otrzymał wotum zaufania. Więc jest większość. O p. Prezydenta Francji powołał ponownie p. Tardieu, co myśmy sami podnieśli, zaznaczając jednak, że w drugim gabinecie p. Tardieu niema już obalonego przedtem ministra skarbu Cherona, co organ pułkowników i prystorczyków skwapliwie przemilcza.

Tak wyglądają „fakty i logika” w wydaniu sanacyjnym.

B.

# Do naszych czytelników na krańcach Warszawy

„Robotnik” dostarczany będzie

w godzinach rannych w dniu wydania pisma, prenumeratom naszym na krańcach miasta. Ekspedycja ranna obejmuje: Marymont, Żoliborz, Powązki, Wola (za przejazdem kol.), Ochota, Czyste, Okęcie, Mokotów (do fortów wł.), Sielce, Czerniaków, Grochów, Targówek, N. Bródno.

Zwracać się do Administracji, ul. Warecka 7, tel. 313-80.

## TELEGRAMY

### PRZEDSTAWICIELE NIEMIEC W BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH

Berlin, 4 kwietnia. (PAT.). Prezydent Banku Rzeszy dr. Luther zamianował przedstawicielami Niemiec w Radzie Administracyjnej Banku Wypłat Międzynarodowych: bankiera Hamburgskiego dr. Karola Melchiora

oraz radcę komercyjnego dr. Pawła Reuscha. Na zastępcę swego w Radzie Administracyjnej Banku Wypłat Międzynarodowych powołał dr. Luther członka Dyrekcji Banku Rzeszy tajnego radcę dr. Vocke'go.

### BURZLIWA DEBATA W PARLAMENCIE AUSTRYACKIM

Wiedeń, 4 kwietnia. (PAT.). Parlament austriacki obradował dzisiaj przez 9 godzin nad ustawą o ochronie wolności pracy i zgromadzeń. Ukończono dyskusję ogólną nad ustawą i przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Jutro dyskusja będzie ukończona i nastąpi głosowanie.

W ciągu dzisiejszej dyskusji doszło kilkakrotnie do burzliwych start między większością mieszczańską a socjalistami. Ataki socjalistów skierowane były głównie przeciwko ministrowi Spraw Wojskowych, Vaugouinowi.

### ROKOWANIA PREZYDENTA SENATU GDAŃSKIEGO Z PRZEDSTAWICIELAMI STRONNICTW

Gdańsk, 4 kwietnia. (PAT.). O wczorajszych rokowaniach prezydenta Senatu W. Miasta d-ra Sahma z przedstawicielami poszczególnych stronnictw wydano dziś urzędowy komunikat, podkreślający, że prezydent senatu wysunął, jako pierwszy punkt dyskusji, konieczność przyspieszenia załatwienia w sejmie gdańskim ustaw o monopolu zapalczanym i ustawy o kartach robotniczych. W sprawie monopolu zapalczanego prezydent Sahn wskazał na to, że doty-

cząca ustawa musi być załatwiona do dn. 23 b. m., w przeciwnym bowiem razie umowa zapalczana nie może wejść w życie. Jak wiadomo, umowa ta przynosi W. Miastu 1 milion guldenów na prowadzenie monopolu zapalczanego i 1 milion dolarów tytułem pożyczki od trustu Kreugera. Rokowania w sprawie utworzenia nowego Senatu W. Miasta rozpoczęła się dopiero z początkiem przyszłego tygodnia.

### POLITYKA FINANSOWA RZĄDU BRUENINGA

Berlin, 4 kwietnia. (PAT.). Gabinet Rzeszy odbył dziś pod przewodnictwem kanclerza Brueninga posiedzenie, na którym zajmował się dotychczasowymi wynikami oraz dalszym planem prac komisji podatkowej Reichstagu nad przedłożeniami finansowymi Rządu. Gabinet wypowiedział się za bezwarunkowym podwyższeniem podatku od piwa do 75 procent.

noszących 324 miliony marek. Obok cel na benzynę i benzol, sprowadzane z zagranicy, program przewiduje również wprowadzenie podatku na benzynę produkcji niemieckiej, w wysokości 4,8 marek (?) od litra. Minister zapowiedział przedłożenie projektu ustawy w sprawie udzielenia rządowi pełnomocnictw dla zniesienia podatków od dochodu z kapitałów, oraz zmniejszenia podatków od obrotu kapitałami.

Komisja podatkowa Reichstagu rozpoczęła obrady nad przedłożeniami przez Rząd projektami ustaw finansowych. Dyskusję zagał minister Finansów Moldenhauer, który, uzasadniając swój program finansowy, między innymi oświadczył, że deficyt budżetowy na rok 1930 wynosić będzie około 315 milionów marek. Deficyt ten pokryty ma być z wpływów uzyskanych z projektowanych przez Rząd podwyżek podatkowych, wy-

W kołach Reichstagu podkreślają, że Rządowi kanclerza Brueninga dotychczas nie udało się jeszcze usunąć trudności w sprawie programu finansowego, na jakie napotkał Rząd kanclerza Müllera. Wczorajsze narady kanclerza z przywódcami stronnictwa koalicyjnego miały wykazać, iż w sprawie pokrycia deficytu budżetowego poszczególne stronnictwa nadal zajmują stanowiska rozbieżne.

### STRZAŁY W SĄDZIE W PARYŻU

Paryż, 4 kwietnia. (PAT.). Rumun Ancelesco, obecny na posiedzeniu tutejszego Sądu, strzelił z rewolweru do przewodniczącego Sądu. Strzał chybił. Napastnika zatrzymano.

sco nie posiada stałego miejsca zamieszkania. Zeznał on, iż nabył rewolwer za 40 franków, które zebrał w drodze jałmużny. Pragnął zabić przedstawiciela władzy, aby zemścić się na społeczeństwie. Wyraził żal, iż strzał jego chybił.

Jak stwierdzono w śledztwie, sprawcą zamachu był już 20-krotnie skazywany na szereg kar za różne przestępstwa, a m. in. — za niestosowanie się do nakazu opuszczenia granic kraju. Ancelesco

Ancelesco stanie przed sądem pod zarzutem usiłowania popełnienia samobójstwa z premedytacją.

### ZDERZENIE TRAMWAJU Z SAMOCHODEM I WOZEM

Na rogu ul. Chłodnej i Okopowej, kierowca Jan Woźnicki, chcąc wyminąć jadący przed nim tramwaj linii 21, został uderzony w tył auta. Wskutek zderzenia, kierowca stracił panowanie nad kierownicą i auto

wpadło na wóz Stanisława Cywińskiego (Grzybowska 68), jadący po drugiej stronie jezdni. Koń został zraniony w 4-ch miejscach. Samochód i wóz częściowo uszkodzone.

### Z SĄDÓW

#### SĄD NAJWYŻSZY UCHYLIŁ WYROK W SPRAWIE ZABÓJSTWA W POJEDYŃKU!

Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę zabójstwa w pojedynku dokonanego przez współpracownika „Kurjera Warszawskiego” red. Stanisława Strumpha Wojtkiewicza na osobie dyrektora Banku Wawżeckiego. Powodem tego pojedynku miała być „kobieta, Dyr. Zawadzki osierocił żonę i dwoje małych dzieci.

daktora Strumpha Wojtkiewicza na 1 i pół roku twierdził, Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził. W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia innemu kompletowi Sadu Apelacyjnego.

I. K.

#### „SIŁA WYŻSZA” NIE MOŻE KRZYWDZIĆ ROBOTNIKÓW

Sąd pracy przed dwoma dniami rozpatrywał sprawę kilku robotników fabryki „Cerata”, którzy zaskarżyli zarząd fabryki za to, iż ten nie chciał wypłacić płacy za 4 dni przerwy w pracy, spowodowanej silnymi mrozami.

Wobec tego, iż sporny czasokres trwał mniej niż 7 dni, Sąd zasądził powództwo robotników.

I. K.

#### PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Zarząd fabryki uważał, iż zachodzi wypadek „siły wyższej”, za którą zarząd nie ponosi odpowiedzialności.

W sali teatru „Ateneum” dn. 6 kwietnia, w niedzielę, o godzinie 12 w południe odbędzie się przedstawienie dla dzieci i młodzieży w wykonaniu zespołu młodzieży szkolnej.

Pełnomocnik robotników wskazał jednak na to, iż rozporządzenie Prezydenta o umowie pracy pracowników fizycznych przewiduje wyraźnie nieodpowiedzialność za wypadki „siły wyższej” tylko wtedy, jeśli owa „siła wyższa” trwa dłużej niż przez okres 7-miu dni.

Program: 1) Baśń wiosenna. 2) Zaklęte skrzypce — Brzezińskiej. 3) Jak Marysia usypiała miesiaczek — Rogożówny. 4) Dziewicy wieczór — Zapolskiej. Bilety od 50 groszy.

## Wiadomości z CAŁEGO KRAJU

### ŁÓDŹ

#### O WALKĘ Z BEZROBOCIEM

Delegacja Komitetu Partii Socjalistycznej dla walki z bezrobociem złożyła p. Wojewodzie rezolucję uchwaloną na wielkim wiecu bezrobotnych zwołanym przez tenże Komitet. Rezolucja domaga się podwyższenia norm zasiłków, rozszerzenia ich na wszystkich bezrobotnych, przedłużenia okresu wy-

płat do 26 tygodni. Dalej — uruchomienia państwowych robót publicznych, udzielenia samorządowi kredytów na roboty inwestycyjne celem zatrudnienia bezrobotnych.

Rezolucję powyższe przesłane zostały również do Prezydium Rady Ministrów i do Min. Pracy.

### BYDGOSZCZ

#### OKRĘGOWA KONFERENCJA P. P. S.

Dn. 16 z. m. odbyła się zwyczajna doroczna konferencja partyjna bydgoskiego okręgu wyborczego przy współudziale delegatów komitetów miejscowych, członków okręgowych ciał partyjnych i obu posłów z okręgu, tow. Kaczanowskiego i Matuszewskiego.

Jako przedstawiciel miejsc. T. U. R. uczestniczył w obradach tow. Świerczyński, który powitał konferencję imieniem T. U. R.

Zagał obrady tow. pos. Matuszewski, przewodniczył tow. Kielbasiewicz z Inowrocławia, sekretarował tow. Lehman.

Ogólne sprawozdanie z działalności egzekutywy O. R. R. złożył jej przewodniczący tow. pos. Matuszewski, przedstawił również w ciągu roku prace, na które złożyły się: wiecie, zgromadzenia agitacyjne w okręgu, udział we wszystkich akcjach politycznych, inicjowanych przez C. K. W., walka wyborcza do samorządów, w szczególności do Rad m., która to walka przyniosła partii dość pokaźny sukces, walka przeciw rządowi komisarskim w m. Kasie Chorych w Bydgoszczy, zakończona usunięciem komisarza i t. d. i t. d. Mimo rozlicznych trudności, wpływy P. P. S. w okręgu wstają stale.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił sekretarz egzekutywy, tow. Pawłowski, przytaczając szczegółowe dane, dotyczące prac egzekutywy, która w okresie ubiegłym 49 zgromadzeń obsłużyła własnymi referentami, załatwiając przytem liczne korespondencje, wydając własne odezwy w czasie wyborów do samorządów, nadto pomagając innym okręgom. Posłowie tt. Matuszewski i Kaczanowski odbyli 24 poselskich wieców sprawozdawczych.

Z przedłożonego sprawozdania kasowego okazuje się, że obroty egzekutywy w dziale dochodów i rozchodów znacznie wzrosły.

W imieniu Komisji Rewizyjnej tow. Linkowski stwierdza, że księgi kasowe są w najzupełniejszym porządku, stawia tedy wniosek udzielenia absolutorjum wraz z uznaniem dla egzekutywy za jej owocną pracę.

Tow. Marek zdaje sprawę z czynności sądu partyjnego.

W obszernej i bardzo rzeczowej dyskusji nad sprawozdaniem przemawiali tow. tow. Tłaczała, Lehman, Pasternak, Sunatowski, Klimaszewski, Jaworski, Kaczanowski, Michalak, Gaszak, Nawrot, Kielbasiewicz i w. in.

Mówcy podkreślali różne agitacyjne potrzeby okręgu, podnosząc przytem tragiczne położenie bezrobotnych.

Wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie.

Po referacie tow. pos. Kaczanowskiego w sprawie obecnej sytuacji politycznej, konferencja przyjęła jednogłośnie rezolucję, która wyrażając Centralnym Władzom Partii pełne uznanie i zaufanie za ich walkę z pomajowym systemem rządzenia, stwierdza, że proletarijat bydgoskiego okręgu gotów jest, na wezwanie Partii, do każdej walki w obronie demokracji i wolności.

Osobna rezolucja Marszałkowi Sejmowi tow. Daszyńskiemu wyraża hołd i cześć za obronę powagi i praw Sejmu.

W końcu dokonano nowych wyborów do O. K. R., w skład którego weszli tow. tow.: pos. Matuszewski, Pawłowski, Jaworski, Lenkowski, Lehman, Przygodzki, Pasternak, Zieliński, Krawczyński, Kielbasiewicz, Gaszak.

### PUŁTUSK

#### PO 60 LATACH PRACY... DO CHLEWU!

W majątku Janki, gm. Zegrze, pow. pułtuski, własność p. Bobińskiego, p. Bobiński powierzył od roku administrację tego majątku zięciowi swemu niejakiemu Tadeuszowi Koreckiemu.

Pan ten, od dnia objęcia majątku, rozpoczął gospodarzkę od bicia robotników i ich żon.

W dniu 17 marca b. r. przyszedł do mieszkania robotnika rolnego, który pracował dla dobra tegoż gospodarstwa zgórą lat 60 (tow. Slesika Anto-

niego) i oświadczył mu: „wynos się z domu do chliwka wraz z babą, bo mi jest potrzebne mieszkanie”, a gdy tow. Slesik zapytał, czy za tyle lat pracy tak się traktuje robotnika, administrator kazał wywalić drzwi od mieszkania tow. Slesika, oraz zdjąć sufit, co też na rozkaz jaśnie pana zrobiono.

Jak nazwiecie taki postępek, jaśnie panowie? Bo, według nas... to jest czyn nieuczciwy!

### BARANOWICZE

#### P. PRZEPAŁKOWSKI SPROWADZA SWOICH „URZĘDNIKÓW”

Częste zmiany na stanowiskach szefów za rządów „sanacji” powodują istną wędrówkę narodu urzędniczego, gdyż każdy z tych „filarów” ładu państwowego uważa za swój obowiązek „przetrasować” personel w miejscu swego nowego pobytu i sprowadzić kilku pupilków z poprzedniego miejsca urzędowania. Nie trzeba udawać, jak dalece anarchizuje to pracę w urzędach.

Starosta Przepałkowski, przybywszy z Makowa do Baranowicz, sprowadził z Makowa, między innymi, podrzędnego urzędnika, któremu powierzył sprawy broń różnym urzędnikom i referentom ją rolę i „wielkością”, że wystosował szereg pism do policji i chciał odebrać broń różnym urzędnikom i referentom. Starostwa, a jak złośliwi twierdzą, podobno również i swemu bezpośredniemu przełożonemu referentowi bezpieczeństwa. Rezultat był taki, że wojewoda zabrał gorliwca, podobno z za-

strzeżeniem, aby pan starosta nie sprowadzał więcej pupilków z Makowa. Pan Przepałkowski sprowadził więc do Baranowicz urzędnika z Pułtusza, choć wtajemniczeni twierdzą, że to także z Makowa.

Na podobnych wędrówkach cierpią urzędnicy, którzy, zamiast awansować, przy obejmowaniu stanowisk przez „protęgowanych”, zajmują nieraz stanowiska niższe.

Ciekawym przykładem faworyzowania „swoich” jest przyjęcie w charakterze urzędnika do starostwa niejakiego Krzemieńskiego, jako że to „swoi”, a jakże! Jest to osadnik wojskowy, znany na bruku baranowickim paszkwilant i oszczerca, o mocno ciemnej przeszłości. Ma sprawę w sądzie za kradzież.

Gratulujemy panu Przepałkowskiemu nowej „perły” urzędniczej, zaś rządowi sanacyjnym nowego cennego nabytku.

### KATOWICE

#### ZWOLNIONY GÓRNIK ZABIŁ SZTYGARA

Wczoraj, o godz. 14.30 po południu, górnik Ziola, zwolniony z pracy na kopalni Radzionkowskiej, odbierając do wody osobiste, dał z rewolweru strzał do sztygara kopalni, Lorka, kładąc go trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano, śledztwo w toku.

### POZNAŃ

#### UDAREMNIE NIE OSZUSTWA

W Banku Ziemstwa Kredytowego usiłowano wczoraj popełnić poważniejsze oszustwo przez przedstawienie zlecenia do wypłaty 17.600 złotych, podpisanego przez kontrolera banku na rachunek sfinansowanej firmy budowlanej „K. Urbański”. Zlecenie to przedstawiało w banku młoda dziewczyna, która, jak się później okazało, już poprzedniego dnia takie samo zlecenie przedstawiła w banku „Kwilecki i Potocki”, opiewające na przeszło 18 tys. złotych. Ostrożność urzędnika Banku Ziemstwa Kredytowego, który otrzymał zlecenie, zapobiegła wypłacie. Policja jest na tropie sprawców.

### KRÓLEWSKA HUTA

#### KATASTROFA W KOPALNI

Na tutejszej kopalni Świętej Barbary, należącej do Skarbofermu, zawałił się onegdaj popołudniu filar, wskutek czego jeden z górników został zabity, a jeden ciężko ranny.

Na miejsce wypadku zjechała komisja górnicza.

### BIAŁA PODLASKA

#### ZJAZD

#### ROBOTNIKÓW ROLNYCH

W dniu 30 marca odbył się w Białej-Podlaskiej, Zjazd powiatowy członków Związku Zawodowego Robotników Rolnych, Oddział Biała - Podlaska. W zjeździe brało udział około 200 członków.

Uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której Zjazd nie przyjmuje do wiadomości orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, zmniejszającej dotychczasowe wynagrodzenia robotnika rolnego, pomimo wzrostu drożyzny.

Zjazd wyraża uznanie Zarządowi Głównemu Zw. Zaw. Robotników Rolnych Rzpl. Polskiej, za zajęte stanowisko w obronie interesów robotników rolnych i oświadcza, że na każde wezwanie Zarządu Głównego stanie do walki o słuszne prawa robotnika rolnego.

Zjazd uchwala w sprawie wydanych, by ci, którzy nie zdofajają się nigdzie zgodzić od 1 kwietnia r. b., nie wyprowadzali się z dotychczasowych zajmowanych zabudowań folwarcznych. Zjazd zwraca się do Rządu o wydanie zarządzenia dostarczenia przez Urzędy Gminne mieszkań dla nieugodzonych robotników rolnych, oraz Zjazd domaga się od Rządu ubezpieczenia robotników rolnych na wypadek bezrobocia.

### CO USŁYSZYMY

#### PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ

11.58 — 12.05 Sygnał czasu, 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikaty. 15.00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów „Sprawa włościńska w Polsce” — wygł. prof. Henryk Mościcki. 15.20 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów „Słowacki” — odczyt III-ci — wygł. prof. Leon Płoszewski. 15.45 „Kącik artystyczny L. S. G. „Występ p. Wiesława Ołędzkiego. 16.15 — 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.35 „Skrzynka pocztowa” korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stępowski. 17.00 Transmisja z Krakowa. Słuchowisko dla dzieci. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 19.40 — 19.50 Komunikaty PAT-a. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu. 20.00 Wiadomości bieżące. 20.15 Feljton St. Mar. „Przez szkła entuzjasmu”. 20.30 Koncert chóru syberyjskiego i orkiestry pod dyr. Eug. Tomaszewskiego. 20.00 M. Kuncewiczowa wygłosi i odśpiewa „Małe miasteczko i cała Warszawa”. 22.15 Komunikaty. 22.25 „Ostatnia Fala” — wygł. red. Jan Piotrowski. 22.35 Komunikaty PAT-a. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z Sali Malinowej.

Weneryczne syfilis, tryper, niemiecki, piciowa, gabinet elektro-leczniczy światło.

Dr. Z. FAJNCYN  
Leczno 36. Przyim. 9 r.—9 w. Ceny lecznicowe

## Życie i praca Robotniczej Warszawy

#### O WYNAGRODZENIE PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

Przedstawiciele wszystkich trzech związków zawodowych robotników miejskich, przyjęci byli przez wiceprezydenta prof. dr. Błędowskiego w sprawie kategorii plac robotników w sanatorium miejskim w Otwocku. Robotników tych zaliczono do grupy

oficjalistów, obniżając im w ten sposób wynagrodzenie w stosunku do robotników innych instytucji miejskich.

Wiceprezydent Błędowski obiecał rozpatrzyć tę sprawę.

## Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

**WYDZIAŁ FINANSOWY W. O. K. R.-u.** W sobotę dnia 5 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu Warecka 7, posiedzenie wydziału finansowego O. K. R.-u. Proszeni są o przybycie tow. tow. Haupa Stejan, Baryk Michał, Odrobina Józef, sekretarze i skarbnicy Komitetów Dzielnicowych P. P. S.

**WYDZIAŁ SAMORZĄDOWY W. O. K. R.-u.** W sobotę dn. 5 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7, posiedzenie wydziału Samorządowego O. K. R.-u. Proszeni są o przybycie tow. tow. Arciszewski Tomasz, Hartleb Tadeusz i Woszczyńska Stanisława.

**WYDZIAŁ KULTURALNO-OŚWIATOWY W. O. K. R.-u.** W sobotę dn. 5 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7, posiedzenie wydziału kulturalno-oświatowego W. O. K. R.-u. Proszeni są o przybycie tow. Barlicki Norbert, Cichńska Jadwiga i Raabe Henryk.

**KOMITET DZIELNICZY ŚRÓDMIEJSKIEJ** zawiadamia, że walne zebranie członków, zwolane na niedzielę, dn. 6 kwietnia, zostaje w porozumieniu z Egzekutywą O. K. R. odwołane ze względu na przygotowania urojowe.

**O. K. R. — WARSZAWA.** W poniedziałek dn. 7 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7 — plenarne posiedzenie Warszawskiego Okr. Kom. Robotniczego P.P.S.

## RUCH KOBIECY

Warsz. Wydział Kobiecy. We wtorek 8 b. m. odbędzie się w lokalu przy ul. Leszno 53, zebranie z referatem tow. J. M. Borskiego, na temat: „Masaryk i Piłsudski”.

## Organizacja Młodzieży T. U. R.

Odczyt tow. Lucyny Woliniewskiej. Warszawska Organizacja Młodzieży TUR. urządziła w sobotę, dnia 5 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu, Grzybowska 57 odczyt tow. Lucyny Woliniewskiej p. t.: „Kobieta w fabryce i w domu”. Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny.

Odczyt tow. posła St. Dubois. W sobotę, dnia 5 b. m. o godz. 7 wiecz., w lokalu Leszno 53, odbędzie się odczyt tow. posła St. Dubois n. t.: „Patriotyzm organizacyjny”

Wieczornica towarzyska. W niedzielę, dn. 6 b. m. o godz. 5 min. 30 wieczór, odbędzie się wieczornica towarzyska w lokalu ZZK, Brzeska 2, urządzona przez Koło inż. St. Orkzei. Całkowity dochód na rzecz K. W.

Komisja dochodów niestających. W sobotę, dnia 5 b. m. o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Warecka 7, odbędzie się posiedzenie Komisji dochodów niestających Warszawskiej Organizacji Młodzieży TUR.

Przedstawienie teatralne. W niedzielę, dn. 6 b. m. o godz. 5 m. 30 wiecz., w lokalu Dzielna 95, odbędzie się przedstawienie teatralne. „Świeczka zgasa” Al. Fredry i „Marcowy kawaler” Blizińskiego.

Bilety w cenie 50 gr. i 1 zł. przy wejściu. Egzekutywa Org. Młodz. T. U. R. Warszawa - Podmiejska. Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się w środę dn. 9 kwietnia, o g. 18 w lokalu Długa 19.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

## Ruch kult.-oświatowy

Kurs T. U. R. dla kobiet. Dziś, w sobotę wykład tow. sen. dr. Kopicńskiego — Wychowanie socjalistyczne (Marszałkowska 74 m. 11, o godz. 7 w.). W niedzielę, dn. 6, godz. 1-sza — prelekcja dykcji ob. Turowiczówny.

Baczność Towarzyszek! Zwiedzajcie wystawę prac 4-mies. Kursu kroju i szycia sukien i bielizny Tow. Klubów Kobiet Pracujących, by przekonać się, że przez tak krótki czas można bardzo wiele zrobić.

Wystawa trwać będzie przez niedzielę, dn. 6 b. m. od 10—6 pop. w lokalu Spółdz. Spółzyców, Chłodna 29. Wstęp bezpłatny.

## NASZA RUBRYKA

### Poszukiwanie pracy

Podania redaguje. Niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego udzielam grutownie. Marszałkowska 91 m. 79. Tel. 103-01 (Ogólny). Do 10 rano i od 8 wiecz.

Podręczna do krawiectwa potrzebna, możliwie z okolic Mokotowa. Wiadomość: Ernestowa, Bukowińska 23 m. 13. Wierzbno, za ostatnim przystankiem.

## Z WZCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8,908, dolary 8,90, kabel 8,921. W dziale dewiz europejskich obniżyły się: Holandia i Zurych. W obrotach międzybankowych notowano dewizy Berlin 212,85, Na rynku prywatnym dolary 8,90, ruble złote przy dużym zapotrzebowaniu 4,70½, czerwone sowieckie w silnej podaży 1,35 dolarów.

Na rynku akcyjnym obroty małe, tendencja nieco mocniejsza. Podniosły się: Bank Polski z 165,50 na 166,75, Bank Dyskontowy z 115,00 na 116,00, Węgiel z 53,00 na 54,00, Lilpopy z 25,00 na 25,25.

## Co słycać w Warszawie?

### CHŁODNO I DESZCZOWO.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Pogoda pochmurna z opadami na zachodzie i południu kraju. Chłodno. Umiarkowane, na wybrzeżu porywiste wiatry wschodnie.

### KOSZTY UTRZYMANIA.

Wczoraj w gł. urzędzie statystycznym miało odbyć się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania w celu ustalenia zmian, jakie zaszły w ciągu ostatnich dwóch miesięcy t. j. w lutym w porównaniu ze styczniem i w marcu w porównaniu z lutym. Posiedzenie to nie doszło do skutku z powodu braku quorum.

### ZAKAZ POBIERANIA OPŁAT ZA CZYNNOŚCI MELDUNKOWE.

Z powodu licznych skarg starostwa grodzkie wydały przypomnienie do rządów o istniejącym zakazie pobierania jakichkolwiek opłat za przeprowadzanie meldunków przyjazdów i wyjazdów. Rządcy, którzy będą żądać za czynności meldunkowe wynagrodzenia, karani będą grzywnami do 500 zł. z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

### PODWYŻKA CENY CHLEBA.

Piekarze zażądali podwyżki ceny chleba o 4 grosze na klg., motywując to żądaniem podwyżki ceny żyta. Po naradach Komisariat Rządu zgodził się na podwyżkę o 3 grosze na kilo, a mianowicie: pyłowego w hurcie z 41 do 43 groszy i w detalu z 43 do 46 groszy.

### ODDANIE DO UŻYTKU GMACHU MIN. OŚWIATY.

Gmach ministerium wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Al. Szucha nr. 14, liczący około 350 ubikacji, oddany będzie 14 kwietnia do użytku ministerium, które do tego terminu stopniowo przenosić będzie do nowego pomieszczenia swe biura, rozrzucone po mieście.

### NAD CZEM RĄDZIŁY?

W dniu 4 b. m. odbył się w gmachu województwa w Warszawie zjazd starostów woj. warszawskiego. Zjazd poprowadził wojewoda inż. St. Twardo, który następnie przedmówił obradom. Udział starostów liczny. Po zakończeniu obrad, które trwały cały dzień odbył się wieczorem bankiet.

### SKRÓCONY KURS TRAMWAJÓW NOCNYCH.

Z powodu robót kanalizacyjnych w związku z budową kolektora A-2, na rogu ul. Wolskiej i Karłowickiej, w nocy z 5 na 6 i z 6 na 7 b. m. wozy tramwajowe linii nocnej Nr. 20, dochodzą będą tylko do rogu ulicy Wolskiej i Okopowej, zamiast do Młynarskiej.

### BAT'A W WARSZAWIE.

(A. O.) — Onegdaj został otworzony w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 138,

pierwszy sklep z obuwem znanej Czesłowski wytwórni obuwia Bat'a. Firma ta sprzedaje obuwie po znacznie niższych cenach od krajowych.

W chwili otwarcia sklepu, co miało miejsce o godz. 12-tej, przed sklepem zgromadziły się tłumy publiczności. W uroczystości otwarcia brał udział przedstawiciel oficjalnych sfer Warszawy, świata dziennikarskiego i firmy. Inicjatorem otwarcia firmy Bat'a w Polsce jest p. Maksymowicz, który jest szefem działu eksportowego firmy.

Zgromadzone przed sklepem tłumy składały się głównie z elekców przeważnie chałupników, żywo ujawniających niezadowolone z powodu otwarcia filii czeskiej firmy, będącej dla nich konkurencją i grożącej im utratą pracy. Licznie skonesgnowana policja pilnowała, by nie zakłócono spokoju i nie wybito szyb.

### POŁ MILJONA KIŁOMETRÓW W POWIETRZU.

W dniu 21 marca 1930 roku pilot Polskich Linii Lotniczych „LOT”, p. Klemens Długaszewski, prowadząc samolot na linii Poznań — Warszawa, ukończył pół miliona kilometrów, które przebył w powietrzu w służbie pilota komunikacyjnego.

Pan Długaszewski, podobnie jak p. Burzyński, potężną tę przestrzeń podobnie przebył w codziennych lotach, nie naraziwszy żadnego z przewożonych pasażerów na jakkolwiek szwank na zdrowiu. Jubilat powitał na lotnisku warszawskim Zarząd P. L. L. „LOT”, wieszając mu dalszych setek tysięcy kilometrów podobnych ku chwale polskiego lotnictwa komunikacyjnego.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Tow. Ekonomistów. W poniedziałek dn. 7 b. m. o godz. 8 min. 15 wiecz. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego przy ulicy Krak.-Przedm. 32, odbędzie się zebranie dyskusyjne Towarzystwa Ekonomistów, na którym p. prof. Adam Heydel wygłosi odczyt p. t.: „Jak realizować program liberalizmu gospodarczego”.

Tow. Kooperatystów. W Warszawie, urządziła w dn. 8 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu Domu Spółdzielczości Rolniczej, przy ul. Wareckiej Nr. 11a zebranie dyskusyjne na temat odczytu, wygłoszonego przez prof. V. Totomania w dn. 28 ub. m., p. t.: „O przyszłości gospodarczej Europy w związku z rozwojem spółdzielczości”. Dyskusję zajął p. Jan Bielecki.

Odczyt Dn. 6 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się odczyt doc. M. Odrzywołskiego p. t.: „Pojęcie całości w psychologii dzisiejszej” z cyklu bezpłatnych wykładów Collegium Publicum — urządzanych przez Wołną Wszechnicę Polską (w lokalu W. W. P., Śniadeckich 8, III piętro).

## Z E SPORTU

### DZISIEJSZE ZAWODY SPORTOWE

Boisko Skry. godz. 15.30 Gwiazda — Marymont, godz. 13.30 Gwiazda II — Marymont II.

Boisko AZS.: godz. 15.30 AZS — Makabi, godz. 13.30 AZS II — Makabi II.

Dom Akademicki (Namiestnikowska 2): godz. 20 mecz bokserski ZASS — Start.

Boisko Legii: godz. 13.30 ZASS — Maraton.

### BOCHEŃSKI SPOTKA SIĘ Z BARANYM

W Brukseli w dniach 5 i 6 b. m. rozegrane zostaną wielkie międzynarodowe zawody pływackie, w których weźmie udział między innymi najszybszy pływak Europy, Barany. Do zawodów tych staje także polski mistrz

Bocheński znajdujący się w bardzo dobrej formie. Na ewym ostatnim treningu Bocheński przepłynął 100 mtr. w czasie 1 — 6, a 400 mtr. w czasie 5 — 42.

### TURNIEJ PING-PONGOWY

Rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo WRSKO dobiegają końca. Zainteresowanie z dnia na dzień wzrasta, gdyż kluby dają z siebie maksimum wysiłku, by ruch zwycięstwa przechylić na swą korzyść.

Dziś w lokalu Czarnych, odbędzie się niezwykle ciekawe spotkanie między drużyną

gospodarzy, a najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza Skry.

Kto zwycięży przewidzieć trudno. Najlepiej zresztą przekonać się osobiście, obserwując zmagania pretendentów do zaszczytnego tytułu.

### MARYMONT—A.Z.S.

W niedzielę, dnia 6 b. m. o godz. 12 w południe, odbędzie się na boisku Marymontu

tu mecz piłki ręcznej (szczypiorniak) pomiędzy Marymontem a drużyną AZS.

## TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj w dwudziestym szóstym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 20-tej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

- Po 15.000 zł. Nr. 61689 173741.
- Po 10.000 zł. Nr. 84581 187659.
- Po 5.000 zł. Nr. 101179.
- Po 3.000 zł. Nr. 1956 99389 142354 143643 192556.
- Po 2.000 zł. Nr. 20089 98534.
- Po 1.000 zł. Nr. 49787 76596 85793 91764 92021 97922 99425 111447 118066 125612 131328 194384 194517.
- Po 600 zł. Nr. 1872 9754 11500 67827 71036 88083 98407 120138 122895 143053 175934 176415 177393 187285 187379.

## „NASZA WALKA”

„Miesięcznik Socjalistyczny Nr. 2 — 3 1930 wyszedł z druku nowy zeszyt z następującą treścią:

Wiktor Alter: Socjaliści, rząd i centrolew.

Paul Levi.

Dr. L. Hersch: (Prof. Uniwersytetu w Genewie). Bojkot żydowskich nauczycieli szkół średnich.

L. Hartner: System materializmu historycznego.

M. Anhalt: Kapitalizm w łańcuch związków monopolistycznych.

H. A.: Odgłosy.

Socjalistyczna dyskusja o sprawie narodowościowej w Polsce. Prócz tego przeglądy.

Cena egzemplarza, ładnie broszurowanego 70 groszy, prenumerata 3-ch numerów — 2 zł. Konto ciekowe P. K. O. 17.616. Można również zaprenumerować w listonosza.

Adres redakcji i administracji: Warszawa Przejazd 13, tel. 408-85.

Pismo to polecamy szczególnie towarzyszom, działaczom politycznym zawodowym, młodzieży i wszystkim, którzy się interesują sprawami socjalizmu.

**WODEWIL** POD PROTEKTO WATEM  
N. Świat 43. BIURA PROPAGANDY  
Początek o g. 4, 6, 8 i 10 AKCJI KATOLICKIEJ  
Ceny 150 i 2  
biletoów Zł.  
Najpotężniejsze arcydzieło świata, natchniony twór ducha ludzkiego  
**Król Królów**  
Reżyseria Cecila B. de Mille'a

Dźwiękowe KINO „CASINO” NOWY-ŚWIAT 50. Poc. o g. 4, 6, 8 i 10<sup>10</sup> w.  
Bilety ulgowe, passe-part. nieważne.  
Pierwszy Polski Film Dźwiękowo-Spiewny i Mówiony  
**Moralność Pani Dulskiej**  
p/g znanej sztuki Gabryeli Zapolskiej.  
Grają, mówią i śpiewają: **Dela Lipińska, Marta Flancowa, Zofja Batorycka** (Miss Polonja 1930 r.) **Tadeusz Wesolowski, Ludwik Fritsche, Hanka Daszyńska, Marja Chaveau, Lubicz Lisowski, Adolf Dymasz i inni.** Pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi **Józef Węgrzyn**

Dźwiękowe Kino „PAN” N. Świat 40  
Poc. o g. 4  
Najwspanialszy triumf kinematografii!  
**„BROADWAY”**  
W rolach głównych:  
**EVELYN BRENT, GLENN TRYON, MERA KENNEDY**

Dźwiękowe Kino „CAPITOL” Marszałk. 125  
Poc. g. 4<sup>10</sup>  
Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe  
**„Cztery Pióra”**  
W rolach gł. ulubieńcy publiczności:  
**Clive Brook, Richard Arlen, William Powell, Fay Wray, Noah Beery**

KINEMATOGRAF MIEJSKI Długa 25.  
Hipopotama 8. Poc. 6<sup>30</sup> i niedziela g. 5 pp.  
Sally O'Neill, Mc. Gregor i Jean Rensholt  
w filmie pełnym sentymentu i miłości  
p. t.  
**DZIEWCZĘ Z BARKI**  
Wł. Universal. Nadprogram:  
**Bohaterowie Sahary.**

Kino WISŁA TAMKA 34  
vis a vis Cyrku  
**SZLAKIEM HANBY**  
Dramat obyczajowy p/g powieści  
A. Marczyńskiego p. t.  
W SZPONACH  
HANDLARZY KOBIEC  
W rol. gł.: **Marja Malicka, Zofja Batorycka** (Miss Polonja), **Bogusław Samborski**

Ulgowe seanse „Śpiewaka Jazzbandu”  
w „Splendidzie”  
i „Pieśniarza Paryża”  
w „Pola-Negri-Palace”.

Uniwersytet Ludowy Kultur-Ligi wydaje bilety ulgowe (od 80 gr. do 1 zł.) na seans „Śpiewak Jazzbandu”, który odbędzie się w kinie „Splendid” (Senatorska 29) w niedzielę dnia 6 b. m. o godzinie 12 w południe i na seans „Pieśniarza Paryża”, który się odbędzie także niedzielę o godz. 12 w poł. w kinoteatrze Pola-Negri-Palace (Wierzbowa 7). Bilety do nabycia u sekretariacie Kultur-Ligi przy ul. Długiej 50 (Pasaż Simonsa), w naszej ulicze, wejście z ulicy, 3-ci sklep od wejścia do hotelu.

Biuro czynne codziennie między 12 w poł. i 10 wiecz. (tel. 121-44).

## Co wyświetlają kina?

- Astra: „Erotykon” z Itą Rina.
- Apollo: „Białe piekło”.
- Atlantic: „Rycerze miłostek”.
- Casino: „Moralność pani Dulskiej” — Iszy polski film dźwiękowy.
- Capitol: „Cztery pióra” z Clive Brook.
- Colosseum: „Zagłada od wschodu”.
- Filharmonja: „Hadzi Murat” z Mozzuchinem.
- Hollywood: „Bezbronne dziewczę”.
- Kometa: „Kobieta i pajac”.
- Miejski: „Dziewczyna z barki”.
- Pan: „Broadway” z Ewelina Brent.
- Pola Negri Palace: „Pieśniarz Paryża” film dźwiękowy z Maurice Chevalier.
- Palace: „Hadzi Murat” z Mozzuchinem.
- Splendid: „Śpiewak jazzbandu”.
- Słowy: „Miłość paryżanki”.
- Światowid: „Małżeństwo na złość”.
- Tęcza: „Na zachód od Zanzibaru”.
- Wodewil: „Król królów” — Cecila B. de Mille'a.

- Znicz: „Grac w szachy”.
- Akropolis: Nieczynny.
- Bajka: „Higiena seksualna”.
- Italja: „Jezioro miłości”.
- Lux: „Mocny człowiek”.
- Mewa: „Męka miłoczenia”.
- Nowości: „Zdrada Stanu”.
- Promień: „Królowa nocy”.
- Riviera: „Ulica grzechu”.
- Stella: „Z pamiętnika lekarza”.
- Świt: „Przekleństwo krwi”.
- Sokół: „Czarne domino”.
- Staromiejski: „Miłość kozaka”.
- Tombola: „Książę student”.

### SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH

Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy  
**ASPIRIN**  
tabletki  
Oryginalne opakowania z czerwonymi banderolami i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

KINO-TEATR „KOMETA” CHŁODNA Nr. 49  
**KOBIETA I PAJAC**  
W roli głównej rewelac. tancerka hiszpańska Conchita Montenegro. Na scenie wielka Rewja artystyczna z udz. S. Rybaczewskiej, S. Tolarico, H. Korczyńskiej, R. Misiewicz, A. Śnieżynskiego oraz rusko-cygańskiej rewji Rodriga Perro i popularno-humorystyczny muzykalny duet T. Amorsa i J. Gajdarowa

Kino **TECZA** Przejazd 9 (obok dźwiękowe Pałac Mastowskich)  
Początek seansów: 6.15 ost. 10.15.  
**LON CHANEY**  
w swojej pierwszej wielkiej dźwiękowej kreacji w filmie  
**NA ZACHÓD OD ZANZIBARU**  
Nadprogr. Najnowszy dźwięk tygodn. oraz śpiewno-muzyczne atrakcje.

Kino **COLOSSEUM** N. Świat 19.  
Poc. 6-jej.  
Na ekranie. Najpotężniejszy film świata  
**„ZAGŁADA OD WSCHODU”**  
W rol. gł. **Benite Hume, Humberston Wright, Jameson Thomas**.  
Na scenie. Wiosenna rewia  
**„KWIATY WIOSENNE”**  
Z udziałem: S. Rylskiej, A. Wysok, K. Chrzanowskiego, K. Szerszynskiego Elvi & Mortieff oraz balet Colosseum

Najwytowniejszy Kino-Teatr Dźwiękowy  
**POLA NEGRI PALACE**  
WIERZBOWA 7. Tel. 330-77.  
Początek seansów dziś: 6, 8 i 10 w.  
**MAURICE CHEVALIER**  
**PIEŚNIARZ PARYŻA**  
Nad program Dodatki Wokalno Muzyczne

KINO-REWJA „ZNICZ” Śniadeckich 5  
róg Marszałk., tel. 114-03  
Poc. o godz. 5 w niedz. o 3 pp. ost. 10 w.  
**Grac w szachy**  
Dramat z dziejów walk Polaków o niepodległość.  
Na scenie wielka wiosenna rewia „Na zielonej trawce”  
Udział biorą: **Niluta Bolsha, Wacław Zdanowicz, Anna Wołkońska, M. Danecki** oraz, czego Warszawa jeszcze nie widziała — **Bristol**

Kino-Teatr „ASTRA” DZIKA 51.  
Przepiękny film  
**„EROTIKON”**  
Na scenie całkowita zmiana programu Znanym hum. Z. Drwęski, król. subretkę Pola Jankowska, humorysta i charakter. Nowowiejski oraz wszechstronnie sławy duet taneczno-akrobacyjny „Costas” i gwóźdź programu, król żelaza **Gustaw Breitbard**. Ork. powiększona.  
Ceny od 1,50 do 2,50.  
Dojazd tramwaj 1, 2, 2a 8 i Z.

# Tajemnice powietrznego oceanu

W następstwie rozwoju żeglugi morskiej przystąpiono do dokładnego poznania oceanów i mórz. Badania te szły w kierunku określenia głębokości, rozkładu i kierunku prądów morskich, ukształtowania dna, temperatury i składu chemicznego wody poszczególnych mórz i części oceanów. Na podstawie zebranego materiału nakreślono specjalne mapy używane przy żegludze i od-

dające jej znaczne usługi.

Lecz nie wystarczyło dokładne zbadanie wód morskich, by móc spokojnie powierzać swe losy falom. Woda i powietrze, to dwa żywioły, którym jest zdany na łaskę człowiek znajdujący się na pływającym okręcie. Ten drugi ocean powietrzny również jest pełen tajemnic i niespodzianek.

Długi czas ograniczano się jednak do

badania atmosfery w jej warstwach najbliższych, bezpośrednio otaczających ziemię. Sądzono, że zbadanie ruchów atmosfery, temperatury, ciśnienia i wilgoci tuż przy powierzchni ziemi da nie tylko wytłumaczenie tych zjawisk, ale że one właśnie są decydujące dla ruchów całej atmosfery nawet w warstwach najwyższych.

Postępy wiedzy z jednej strony i fenomenalny rozwój lotnictwa z drugiej, wysunęły tutaj nowe problemy. Człowiek oderwał się od ziemi, a wznosząc się coraz bardziej ku górze stanął niespodziewanie wobec nowych zagadek i tajemnic tego powietrznego oceanu. Pałacą sprawą stało się jaknajrychlejsze zbadanie górnych warstw powietrza. Meteorolodzy stanęli do pracy i zaczęli intensywniej, jak się to dziś nazywa, sondować atmosferę. Przed wojną prym wiodli Francuzi, dziś przewodzą w tej dziedzinie Anglicy, Amerykanie, Holendrzy, a przedewszystkiem Niemcy.

Ciekawym jest pytanie, w jaki sposób odbywa się sondowanie atmosfery?

Otóż kierunki prądów powietrza i ich zmiany bada się zapomocą balonów gumowych, napełnionych wodorem. Balony te wznoszą się w górne warstwy atmosfery, a lot ich obserwuje się z dołu zapomocą teodolitów. Kierunek i szybkość ich lotu wskazuje nam na kierunek, no i szybkość prądów powietrza. Inne balony zaopatrzone są w przyrządy, zapisujące automatycznie temperaturę, ciśnienie i wilgotność. Wypuszcza się je w górę bądź umocowane na linie, bądź zupełnie swobodnie. W tym drugim wypadku aparaty umieszczone są w koszyku z napisem: „Kto ten koszyk znajdzie, dostanie nagrodę pieniężną. Kto ten koszyk zniszczy, będzie karany grzywną”. Niektóre obserwatoria wypuszczają częściowe balony w dniach ściśle określonych umowami międzynarodowymi, a poza tem w każdy dzień o odpowiedniej pogodzie. Można też przyrządy samopiszące umieszczać na samolotach i w ten sposób „sondować” atmosferę.

Wszystkie te badania i obserwacje doprowadziły do bardzo ciekawego i niespodziewanego wniosku: Otóż zdaje się nie ulegać wątpliwości, że właśnie to, co się dzieje w górnych warstwach atmosfery na wysokości kilkunastu kilometrów nad nami ma doniosły wpływ na zjawiska atmosferyczne na powierzchni ziemi.

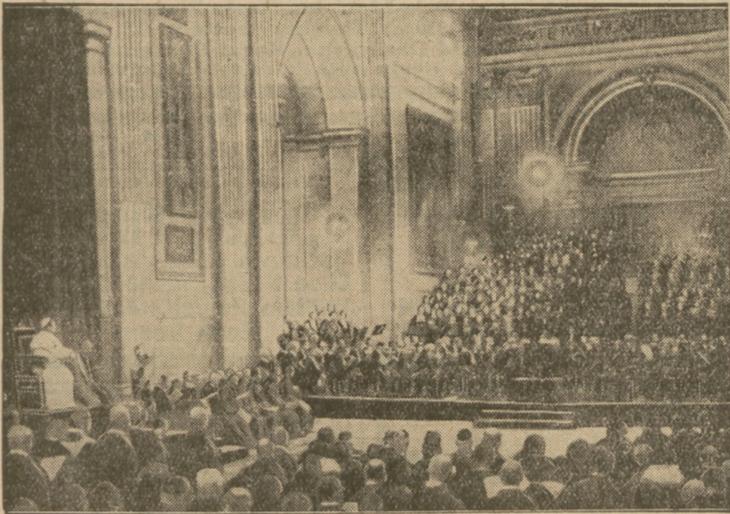
Nad utrwaleniem słuszności tego wniosku prowadzi się bardzo intensywne prace, przy równoczesnym udoskonaleniu i konstrukcji coraz to nowych aparatów rejestrujących, puszczanych w wolną atmosferę. Badania te uzupełniają jeszcze mają w okolicach podbiegunowych międzynarodowe wyprawy roku polarnego 1932 — 33, w których przewidywany jest również udział Polski. Już dziś w Niemczech myśli się i pracuje nad zaopatrzeniem wypraw w niezbędne materiały do założenia stacji badań górnych warstw atmosfery. A więc rozpatrywane są pytania, jakiego rodzaju

mają być wzięte balony; w jaki sposób ekspedycja zapewni sobie dostarczenie wodoru, potrzebnego do wypełnienia tychże; konstruuje się aparaty do badań meteorologicznych i t. p.

Widzimy więc, że przygotowania do drugiego roku polarnego w niektórych krajach posuwają się szybko naprzód. Skoro zaś kraje zachodnie, w których badania naukowe w tej dziedzinie są tak

wysoko posunięte i które mają bogate doświadczenie w ekspedycjach polarnych przygotowują się już i to starannie do wyprawy 1932 — 33, więc tembardziej Polska musi się żywo zainteresować tą sprawą i zdobyć się na taki wysiłek, by ewentualną ekspedycję w roku międzynarodowej współpracy postawić na należytych poziomach i uczynić ją jaknajbardziej owocną i zaszczytną.

## PIERWSZY OD DWUDZIESTU LAT KONCERT



W Watykanie odbył się w tych dniach pierwszy od 1910 roku koncert symfoniczny w obecności Papieża i korpusu dyplomatycznego

## TEATR i MUZYKA

### Dzisiaj w teatrach miejskich

#### Wielki

o 8 w. „Cyrułik Sewilski”

#### Narodowy

o 8 w. „M a g j a”

#### Nowy

o 8 w. „Kochankowie z Werony”

#### Letni

o 8 w. „Maman do wzięcia”

**TEATR „ATENEUM”, ul. Czerwonego Krzyża 20.** Codziennie o godz. 8-ej wiecz. ciesząca się ogromnym powodzeniem groteska baśniowa Gozziego „Turandot”.

W sobotę 5 b. m. o godz. 4 popoł. specjalne przedstawienie „Księżniczki Turandot” dla młodzieży szkolnej.

Teatr Wielki. Dzisiaj „Cyrułik Sewilski”. Jutro o godz. 6 misterjum sceniczne Ryszarda Wagnera „Parsifal”.

Teatr Narodowy. Dzisiaj grana będzie sztuka Chestertona „Magia”.

W niedzielę o godz. 3.30 po cenach znizowanych „Bał w obłokach”.

Nowy. Dzisiaj „Kochankowie z Werony”.

Teatr Letni. Codziennie „Maman do wzięcia”.

W niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach znizowanych „Mąż naszej panienci”.

Teatr Polski. Codziennie „Dom kobiet”.

Teatr Mały. Codziennie „Związek niedobry”.

W niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach znizowanych „Wilki w nocy”.

Qui Pro Quo. Dzisiaj wielka aktualno-polityczna rewja p. t. „Maj za pasem”.

Teatr „Morskie Oko”. Dzisiaj „Gwiazdy Warszawy”.

Operetka Warszawska. Codziennie „Mężowie na urlopie”.

„Wesoly Wieczór” — „Pod Mesalką”. Chłodna 49. Codziennie rewja „Pod Mesalką”.

Teatr „Momus”, Senatorska 29. Dzisiaj „Na zachodzie nic nowego”.

Teatr „Hollywood”, Hoża 20. Rewja.

Teatr „Mignon”, Marszałkowska rog Hożej. Rewja p. t. „Henio Domański przyjechał”.

Ostatni koncert Wienera i Douceta odbędzie się dzisiaj w Konserwatorium.

Recital Aleksandra Michałowskiego, odbędzie się dzisiaj w sali Tow. Hygienicznego. W programie arcydzieła Chopina.

Uśmiech Warszawy. Taki tytuł nosi premiera, którą przygotowuje teatr „Morskie Oko” na wtorek 8 kwietnia, a która wzbudziła duże zainteresowanie. Nowe to widowisko zawiera szereg nieznanych w Warszawie atrakcji, zwłaszcza finał re-

wji „Fontanny Wersalu” oraz obrazy „Skarb na dnie morza”, „Wioena w Cannes”, „Stożki i róże” odznaczają się bogactwem kostiumów i dekoracji. Rewję napisali „Prok, Szer-Szeń, Stach i Włast”.

Z Filharmonji. Niedzielną poranek muzyczny poświęcony będzie muzyce klasycznej. Współudział w koncercie biorą: p. Franciszek Berka wiolonczelista z Pragi czeskiej, który wykona suitę J. S. Bacha, oraz panie: Alberżanka, Dawidówna i Roenblumówna, które wykonają dwa koncerty J. S. Bacha na trzy fortepiany. Resztę programu wypełnią utwory Haendla, Glucka, Beethovena i in.

Na niedzielny koncert popołudniowy wystąpią trzy zespoły chóralne męskie mianowicie „Echo” krakowskie pod dyrekcją p. Wallek Walewskiego, Chór oficerski pod dyrekcją p. Połozynowicza i „Harfa” pod dyrekcją p. Połozynowicza i „Harfa” pod gram koncertu wypełnią utwory chóralne.

**TRÓJKA HULTAJSKA.** W połowie kwietnia b. r. teatr „Ateneum” występuje z premierą „Trójki hultajskiej”. Główny ten niedługo i tak popularny na scenach naszych wodewil został nanowo przerobiony przez Jerzego Waldę i Tadeusza Sygietyńskiego. W siedmiu barwnych obrazach, łączących humor, śpiew i tańce, wystąpi cały zespół teatru „Ateneum”, wraz z nowo zaangażowanymi siłami oraz zespół baletowy. „Trójka hultajska” otrzyma oryginalną oprawę dekoracyjną pomysłu Eugenjusza Poredy. Stroną reżyserską kieruje Jerzy Walden.

Program. 1) Bań wioenna. 2) Zaklęte skrzypce — Brzezińskiej. 3) Jak Marycia usypiała mieściznę — Rogoszówny. 4) Dziewięć wieczór — Zapolskiej. Bilety od 50 groszy.

Wznowienie przedstawień dla młodzieży. Teatr dla młodzieży po kier. art. Stryckiego, ul. Śniadeckich 5. W niedzielę, dnia 6 kwietnia r. b. o godz. 12 w pol. „Król Królów”.

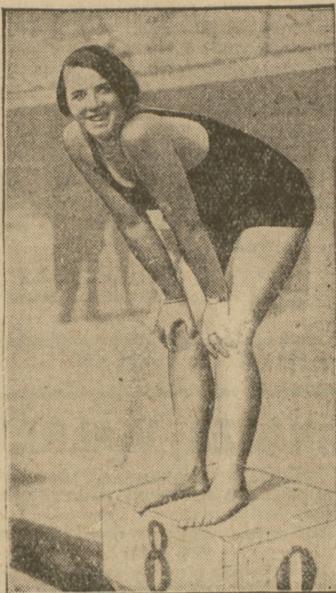
„Król śpiący” i „Baba Jaga” w „Hollywood”. W niedzielę o godz. 12.15 podwójny program „Król śpiący” i „Baba Jaga”. Bilety u Chodowieckiego, Krak. Przedm. 9.

„Król Tarabara” i „Pat-Patachon” w Helu. W niedzielę o godz. 1 popoł. poraz pierwszy w Pradze premiera przedstawienia dla dzieci „Król Tarabara” oraz gościnny występ „Pata i Patachona”.

„Podróż naokoło świata Patachona oraz Pata” w „Komecie”. W niedzielę o godz. 12 min. 15 „Podróż naokoło świata Patachona oraz Pata”.

Teatr „Jaskółka” w Sali Konserwatorium. Okólnik 1. W niedzielę, dnia 6 b. m. o godz. 4 popoł., pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Czary i kolory” pióra J. Morawskiej, z muzyką E. Dziewulskiego.

## NOWY REKORD ŚWIATOWY W PŁYWANIU



Na międzynarodowych zawodach pływackich w Brukseli, panna Braun ustanowiła nowy rekord światowy w pływaniu na 500 mtr., st. dow., osiągając czas 7:18 s.

## STULETIA ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI GRECJI



obchodzona była bardzo uroczysto w całym kraju, oraz w kolonjach greckich zagranicą. Na naszej ilustracji moment z uroczystości, urządzonych przez kolonję grecką w Paryżu.

## PALCE W TRYBACH MASZYN

W piekarni, przy ul. Nowolipie 28, zajęty przy wyrobie macy, 18-letni Abram Mameimer, piekarski doznał zmiążdżenia w ma-

szynie 4-ch palców lewej dłoni. Pomocy nieszczeniwejmu udzielono w ambulatorjum Pogotowia.

## TRAGEDJA UCZENNICY

Przy ul. Twardej 13, mieszczą się kursy wieczorowe w lokalu szkoły powszechnej Nr. 28. Uczennica kursów 15-letnia Natalia Wasiakówna nocy ub., już w 2 godziny po zamknięciu szkoły, wyszła z okna I-go

piętra klatki schodowej na podwórze. O górnio potłuczoną młodocianą desperatkę przewiozło pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus. Powodu targnięcia się na życie Wasiakówna nie chciała wyjawiać.

## TRAGEDJA PRACOWNICY IGŁY

W domu przy ul. Fręta nr. 39, zamieszkuje na facjacie Jakób Łojko, woźny biurowy, który niedawno poraz 3-ci ożenił się.

Przy ojcu i macosze zamieszkiwały razem dzieci Łojko z pierwszego małżeństwa, 19-letnia córka Genowefa z zawodu bieliśniarka, oraz 20-letni syn Mieczysław. W domu Łojko bywał częstym gościem kolega syna pracujący z nim razem w jednej fabryce. Pomiędzy Łojkówną a kolegą brata nawiązały się bliższe uczuciowe stosunki i mieli się pobrać. Rodzice narzeczonego sprzeciwi-

li się temu małżeństwu. Zrozpaczony młodzieniec zagroził, że wobec omowy rodziców, odbierze sobie życie, miał jednak nadzieję, że z czasem naprężone stosunki z rodzicami ulegną zmianie. Łojkówna natomiast straciła widać wszelką nadzieję i postanowiła popełnić samobójstwo. W tym celu kupiła w pobliskim sklepie łągu i otruliła się w bramie domu Długa 8. Pogotowie przewiozło samobójczynię do szpitala św. Rocha, gdzie wczoraj rano życie zakończyła.

## POLICJANTOWI SKRADZONO ROWER

Wczoraj w południe z przed domu przy ul. Kopernika 7, posterunkowemu rezerwy Kazimierz Koniecznemu skradziono rower skarbony marki „Inventia”. Nadto w ciągu doby, ubiegłej skradziono 3 rowery: Janowi Kłochowi (Tarczyńska 14) — z przed gma-

chy poczty głównej (pl. Napoleona), Marjanowi Krajewskiemu (Sienna 33), gońcowi z przed gmachu urzędu pocztowego „Warszawa 2” (Chmielna 53) i Stanisławowi Kalinowskiemu (Mokotowska 63) — z przed klatki „Prasy Polskiej”.

## !! ŚWIĘTA NADCHODZĄ !!

Najtaniej ubrać się można w pierwszorzędnej firmie

## „OSZCZĘDNOŚĆ POL”

Warszawa, Koszykowa 43, tel. 251-94.

Firma zaopatrzona w materiały najlepszych gatunków, jak również w gotowe garnitury

Życzącym udzielamy KREDYTU.

## CZYTAJCIE POBUDKĘ

ILUSTROW. TYGODNIK SOCJALISTYCZNY

## ZĘBY LEKARZ - DENTYSTA

S. Tytelman, Nowy Zjazd 6 (dom narożny przy moście) tel. 99-86

## Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

## LECZNICA GRANICZNA 14

Wszystkie specjalności. Lampa kwarcowa

Ogłoszenia drobne

PATEFONY, PARLOFONY, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań, na dogodnych warunkach, po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

PLACE od 15 groszy lokiet przy szosie, koleje i rzecze, suche, zalesione do sprzedania na spłaty do 2 lat. Marszałkowska 83-4, telefon 128-81.

ZDUN wykonywa roboty zdunskie, tel. 181-02.

Posude łatwo otrzymasz ukończysz Szkołę Samochodowo-Motocyklową Tuszyńskiego Mazowiecka 11.

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykły gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyrz. gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwykłych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.